Nr. 9 WARSZAWA, 1 maja 1926 r. Rok I

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248.

Telefon nr. 102-74

Nowa ustawa o scalaniu gruntów.

Pod datą 31 lipca 1923 roku ukazała się polska ustawa o scalaniu gruntów, obowiązująca dla wszystkich naszych dzielnic, z wyjątkiem górnośląskiej części Województwa Śląskiego. Ustawa ta posiadała, jak się odrazu okazało, poważną ilość usterek i braków. Z tego powodu wydano nowelę, z dn. 18 grudnia 1925 roku, która do pierwotnej ustawy wprowadza bardzo wiele zmian; wystarczy wspomnieć, że obejmuje ona 34 artykuły. Ustawa stara, zmieniona przez nowelę, ma być ogłoszona w Dzienniku Ustaw, jako nowa polska ustawa o scalaniu gruntów. Nad treścią tej nowej ustawy chcę tutaj się zastanowić.

Obszar komasacyjny.

Grunty, które mają podlegać scalaniu w jednem postępowaniu muszą być łączone w obszar komasacyjny. Normalnie obszar ten obejmuje jedną wieś. Może być jednak obszar komasacyjny rozszerzony, ściśle mówiąc zbiorowy, obejmujący dwie lub więcej wsi sąsiednich, mających grunty terytorjalnie pomieszane. Ustawa polska wyłącza z obszaru komasacyjnego pewne grunty bezwzględnie, inne znowu tylko o tyle, o ile właściciel nie wyrazi swej zgody na scalanie tych specjalnych gruntów. Wyłączone bezwzględnie są następujące kategorje użytków i gruntów:

1. lasy objęte planem gospodarstwa leśnego,
2. grunty, na których są otwarte kamieniołomy i kopalnie minerałów użytecznych, jak: żwiru, gliny, marglu, piasku, gipsu, wapienia, łupku i t. p.,
3. grunty objęte zakładami górniczemi i hutniczemi,
4. grunty objęte nadaniami górniczemi i polami naftowemi,
5. grunty, na których znajdują się zabytki historyczne i architektoniczne, osobliwości przyrody, grobowce rodzinne i t. p.

Drugą kategorję stanowią:

1. ziemia pod budynkami i podwórzami,
2. grunty, objęte zakładami przemysłowemi,

3. grunty, położone w obrębie miast i miasteczek, które ze względu na swe położenie uważane być winny za place budowlane,
4. grunty, potrzebne do hodowli ryb, do użytkowania źródeł mineralnych, potrzebne do celów przemysłowych,
5. ogrody i sady, prowadzone zawodowo, oraz parki i zwierzyńce,
6. grunty otoczone murem,
7. winnice i chmielniki o obszarze nie mniejszym od 1/4 ha.

Grunty bezwzględnie wyłączone nie mogą być komasowane nawet za zgodą właściciela ich i tylko drobne kawałki lasu mogą być przydzielone nawet przymusowo do obszaru komasacyjnego, jeżeli chodzi o wyprostowanie granic.

Do obszaru komasacyjnego z reguły włączane są grunty wspólne. Jeżeli jednak racjonalne jest pozostawienie ich we wspólnem użytkowaniu, to w takim razie nie podlegają one podziałowi, jednak przy komasacji ma być uregulowane ich użytkowanie. Tak samo muszą być zlikwidowane przy komasacji wszelkie służebności. Zresztą przewiduje to ustawa o likwidacji służebności. A więc grunty, wydzielone tytułem odszkodowania za zniesione prawa służebnościowe, wchodzą do obszaru scaleniowego. Pozatem do sprawy ukształtowania obszaru komasacyjnego należy też wyprostowanie granic, co może być dokonane nawet przymusowo.

Wdrożenie postępowania komasacyjnego.

Każda ustawa komasacyjna przewiduje sposób wszczęcia komasacji na danym terenie. Zazwyczaj pozostawia się zainteresowanym prawo zgłoszenia wniosku do władzy państwowej, prowadzącej komasację. Wniosek ten zwany wywołaniem komasacji, albo prowokacją jej, musi być zgłoszony przez odpowiednią ilość zainteresowanych, np. przez właścicieli większej części gruntów, biorąc pod uwagę ich szacunek katastralny, albo dajmy nato przez zwykłą większość zainteresowanych. Ustawa polska jest o wiele radykalniejsza od ustaw dzisiaj obowiązujących w Europie. U nas wystarcza wniosek właścicieli, względnie posiadaczy conajmniej 25 ha gruntów, które miałyby być komasowane. We wsiach, posiadających obszaru mniej niż 200 ha, obszar ten obniża się do 1/10 gruntów danej wsi. Również komasację wywołać może właściciel dóbr ziemskich, którego grunta o obszarze conajmniej 25 ha są rozdrobnione i rozmieszczone naprzemian z gruntami drobnych rolników. Jako właściciel większego obszaru może występować również Państwo. Wreszcie komasacja może być rozpoczęta z urzędu, w razie zachodzących konieczności gospodarczych, stwierdzonych przy likwidacji służebności, przy podziale wspólnot gruntowych i t. p. Taksamo z urzędu musi być wszczęta komasacja, o ile jest prowadzona parcelacja sąsiadującego ze wsią majątku ziemskiego i o ile przy tej parcelacji mogą być wzmocnione gospodarstwa małorolne. Dalej przymusowa komasacja może być

zastosowana na grunty potrzebne do wyprostowania granic, wogóle przy meljoracjach rolnych, wreszcie w wypadku zniszczenia wsi np. wskutek działań wojennych albo pożaru.

Wątpić można, czy tak daleko posunięty radykalizm w zakresie wniosku wywołującego komasację jest potrzebny. Prowadzenie komasacji gruntów wbrew woli niemal całej wsi jest bardzo trudne, a na terenie byłej Kongresówki i województw wschodnich zgoła niepotrzebne. Na tych obszarach Rzeczypospolitej zrozumienie korzyści, płynących ze scalenia gruntów, jest o tyle rozpowszechnione między ludnością, że zgłoszeń o komasację, pochodzących od większości gospodarzy danej wsi, jest bardzo wiele. Liczba zgłoszeń będzie jeszcze większa w miarę rozwoju prac komasacyjnych Co się tyczy Małopolski, to bez przekonania ludności o korzyściach komasacji trudno byłoby coś przedsiębrać. Na szczęście ustawa sama, wiążąc sprawę komasacji z parcelacją i pewnem upełnorolnieniem, daje do rąk urzędom ziemskim argument, który będzie przekonywującym dla każdej niemal wsi małopolskiej. O tej rzeczy będę mówił nieco niżej.

Wniosek wywołujący komasację, ma być zbadany przez komisarza ziemskiego na miejscu i przesłany do zatwierdzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej. Zatwierdzenie to następuje na posiedzeniu jawnem tej Komisji. Po uprawomocnieniu się tego orzeczenia Komisji Ziemskiej akt wywołania komasacji jest ukończony.

Postępowanie scaleniowe.

W zakresie myśli, dotyczącej postępowania scaleniowego, widzimy pewną ewolucję w Polsce od roku 1918 aż do momentu wydania noweli do omawianej ustawy. Ewolucja ta charakteryzuje się dążeniem do uproszczenia procedury komasacyjnej, polegającem głównie na przekazaniu wielu funkcyj geometrze, prowadzącemu prace techniczne. Podług obecnej ustawy komasacyjnej główną rolę przy scalaniu gruntów odgrywa już nie komisarz ziemski, jak to było dawniej, lecz geometra. Ten ostatni może nawet być prywatnym przedsiębiorcą, zaangażowanym wprost przez samych uczestników scalenia, byleby miał upoważnienie od Ministerstwa Reform Rolnych na prowadzenie robót komasacyjnych. Inna rzecz, że takie bezpośrednie angażowanie geometry przez włościan często kończy się potrzebą ingerencji ze strony urzędów ziemskich, nawet usuwaniem geometry. Ustawa w nowej formie przewiduje też prawo usuwania geometrów w ten sposób zaangażowanych i kończenia pracy przez techników, delegowanych przez Urząd Ziemski. W każdym razie rola komisarza ziemskiego sprowadzona została do wykonywania tylko nadzoru państwowego.

Organem, działającym obok geometry i posiadającym poważne kompetencje, jest „Rada Uczestników Sclania". O ile obszar komasacyjny jest zbiorowy, to każda oddzielna jednostka administracyjna (wieś) wybiera

osobną Radę. Właściciele obszarów dworskich wyznaczają po jednym przedstawicielu. Rada składa się z 3 do 7 osób, wybranych przez uczestników scalenia, pośród swego grona. Zebranie Ogólne uczestników scalenia oczywiście jest także przewidywane przez ustawę, jednakże niemal wszystkie funkcje występowania zbiorowego przekazane są Radzie Uczestników. Między innemi do Rady tej należy sprawa zawierania umów o zamianę gruntów w celu wyprostowania granic, zawieranie umowy z geometrą, który ma prowadzić roboty i t. p. Niektóre sprawy załatwia Rada Uczestników scalenia razem z geometrą, prowadzącym roboty. Np. ustala granice obszaru komasacyjnego, sporządza imienny wykaz wszystkich wymagających uzupełnienia gospodarstw i t. d.

Nowe przepisy ustawy komasacyjnej mogą w znacznym stopniu ułatwić prace techniczne. A więc o ile dotychczasowy stan posiadania jest stwierdzony katastrem i księgami hipotecznemi, to pomiary dokonywa się tylko w odniesieniu do zmian, nie objętych temi dokumentami, a zgłoszonych przez strony. Tak samo pomiar może być zaniechany, jeżeli stan posiadania jest stwierdzony innemi dokumentami, a zebranie uczestników scalania większością $^{2}/_{3}$ głosów, uprawnionych do głosowania, zrezygnuje z pomiaru Zaniechanie pomiaru może dotyczyć całości lub części obszaru. Jako instancja odwoławcza, ostateczna od decyzji zebrania uczestników, występuje Okręgowa Komisja Ziemska.

Bardzo ważną czynnością przy scalaniu jest oszacowanie gruntów, wchodzących do obszaru komasacyjnego. Ustawa przewiduje powołanie do życia specjalnej Komisji Szacunkowej. Przewodniczący tej Komisji jest geometra, a oprócz niego należą dwaj rzeczoznawcy i jeden zastępca, powołani przez Radę Scaleniową z pośród osób postronnych, nie zainteresowanych w danej sprawie komasacyjnej. O ile obszar komasacyjny jest zbiorowy, to każda Rada Uczestników scalenia wyznacza po jednym rzeczoznawcy i 1 zastępcy. W razie uchylenia szacunku przez Okręgową Komisję Ziemską, nowych członków Komisji szacunkowej wyznacza sam Urząd Ziemski. Przedstawiciel scalanych dóbr ziemskich bierze udział w pracach Komisji na gruncie, ale tylko z głosem doradczym.

Wszystkie wyżej wymienione czynności muszą być skontrolowane przez Komisarza Ziemskiego i zatwierdzone przez Okręgową Komisję Ziemską. Dopiero na zasadzie tego opracowuje geometra projekt scalania gruntów i ewentualnie wprowadza uczestników scalenia w prowizoryczne posiadanie.

Wszelkie ustawy komasacyjne mogą nadawać uczestnikom scalenia prawo przyjęcia planu komasacyjnego, względnie odrzucenia jego, albo też pozbawiać uczestników tego prawa. Ustawa polska musiała być konsekwentną w stosunku do przepisów o wywołaniu komasacji i dlatego pozbawia uczestników scalenia prawa odrzucenia planu komasacyjnego. Natomiast

wzamian zato przepisane jest zwołanie zebrania wszystkich uczestników na ogólne zebranie w celu wyrażenia przez każdego swojej zgody względnie sprzeciwu i jego umotywowania. Zdania uczestników muszą być zaprotokułowane.

Ostateczne zatwierdzenie planu komasacyjnego należy do Okręgowej Komisji Ziemskiej od której orzeczenia może być, rzecz prosta, wniesiona skarga apelacyjna do Głównej Komisji Ziemskiej.

Komasacja a parcelacja.

Komasacja gruntów na terenie Małopolski dotychczas nie zrobiła żadnych postępów. Panuje tam wszechwładnie szachownica gruntów włościańskich, a obok tego mniej więcej 80% gospodarstw należą do typu małorolnych. Małorolność, jako zjawisko powszechne, występuje też w południowej części b. Kongresówki. Pozatem małorolność występuje wszędzie u nas, tylko że gospodarstwa niepełnorolne nie stanowią większości gospodarstw wiejskich danej wsi.

W tych warunkach komasacja gruntów powinna być łączona, w miarę możności z powiększaniem obszaru poszczególnych gospodarstw małorolnych. Nasza ustawa komasacyjna w dawniejszej swojej postaci przewidywała już taką kombinację, jednakże podstaw prawnych nie tworzyła, ponieważ musiałaby wkroczyć w dziedzinę ustawy o parcelacji i osadnictwie. Ale oto prawie jednocześnie ze wspomnianą nowelą do ustawy komasacyjnej wydano ustawę o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28 grudnia 1925 r., przyczem ustawa ta wiąże się z ustawą komasacyjną właśnie w sprawie połączenia komasacji z parcelacją. Tutaj więc muszę wykroczyć poza ramy ustawy scaleniowej, omówić zaś daną kwestę tak, jak ona przedstawia się w obu tych ustawach razem wziętych.

Ustawa komasacyjna mówi, iż przy scalaniu gruntów należy jednocześnie przeprowadzić z urzędu parcelację majątków w granicach ustawy o wykonaniu reformy rolnej, jeżeli tego wymagają potrzeby gospodarcze scalanych gruntów. W tym celu wniosek o wdrożeniu postępowania komasacyjnego musi być uzupełniony przez Komisarza Ziemskiego wnioskiem do Okręgowego Urzędu Ziemskiego o dokonanie przymusowego wykupu w granicach Ustawy o Reformie Rolnej przylegających do tego obszaru gruntów dworskich, niezbędnych dla powiększenia scalanych gospodarstw karłowych.

Odpowiednie przepisy ustawy o wykonaniu reformy rolnej, ujmują tę kwestję w sposób nieco odmienny, niż wynikałoby z treści ostatnio przytoczonego przepisu. Wogóle na obszary większej własności nakłada się obowiązek parcelacyjny, poza terenami niepodlegającemi temu obowiązkowi (maximum własności, lasy i t. p.). Otóż Minister Reform Rolnych może niezależnie od ogólnego planu parcelacyjnego, zarządać od właścicieli obszarów obciążonych tym obowiązkiem a potrzebnych do uzupełnienia komasujących

się gospodarstw rozparcelowania tych obszarów pomiędzy niepełnorolnych uczestników scalenia. Właściciel wspomnianych obszarów ma prawo zamiast tego sprzedać te grunta Państwowemu Bankowi Rolnemu. Minister Reform Rolnych wyznacza na to pewien termin (nie mniej 3-ch miesięcy). O ile w ciągu tego terminu nie będzie dokonana parcelacja względnie sprzedaż Państwowemu Bankowi Rolnemu, może nastąpić przymusowy wykup w trybie przyspieszonym.

Drugi przepis ustawy o wykonaniu reformy rolnej, który ma tutaj znaczenie, opiewa, że mogą być wydzielane przy parcelacji zarówno rządowej jak i prywatnej pewne majątki, przeznaczone dla osadnictwa przez ludność przybywającą z okolic rolniczo przeludnionych. Wprawdzie niema mowy tutaj, że chodzi tu o łączenie takiej kolonizacji z komasacją wsi przeludnionej, nic jednak nie stoi na przeszkodzie Ministerstwu Reform Rolnych związania tego typu wychodźtwa z komasacją wsi.

W ten sposób Ustawa o komasacji gruntów w połączeniu z Ustawą o wykonaniu reformy rolnej daje Ministrowi Reform Rolnych możność prowadzenia racjonalnej przebudowy wsi małopolskich. Nie należy tylko przeceniać prawa, pozwalającego na uzupełnienie obszaru komasacyjnego obok położonemi gruntami, przeznaczonemi do parcelacji. Takich majątków w Małopolsce będzie mało. Daleko ważniejszym czynnikiem jest tu możność przenoszenia części małorolnych na inne zupełnie obszary. Jednakże w całej pełni wykorzystać ten przepis będzie można dopiero wtedy, gdy rozpoczniemy na dobre kolonizację Polesia, po zmeljorowaniu bagien tamecznych.

Kredyt na komasację.

Ustawa Komasacyjna byłaby niekompletną, gdyby nie przewidywała udzielania pożyczek poszczególnym gospodarzom na różne wydatki i inwestycje związane z komasacją. Nasza ustawa pod tym względem wyróżnia się na korzyść z pośród ustaw komasacyjnych innych krajów. Zwłaszcza w dzisiejszej swej postaci sprawę kredytu komasacyjnego stawia ona na szerokiej płaszczyźnie. Przewidywany więc jest kredyt na przenoszenie budowli na scalone działki oraz na prowadzenie potrzebnych meljoracyj. Dalej można uzyskać pożyczkę na same koszty przeprowadzenia komasacji, wreszcie również mogą otrzymywać kredyt uczestnicy scalenia, którzy nabywają działki od swych sąsiadów, celem powiększenia swych małorolnych gospodarstw, o ile sprzedawcy przenoszą się na nabywane gdzieindziej osady z parcelacji. Kredyty, udzielane na cele budowlane i meljoracyjne, oraz na koszty komasacyjne będą rozłożone na wieloletnie raty i będą oprocentowane w stosunku 4% rocznie. O warunkach udzielania kredytów na dokup ziemi od sąsiadów ustawa nic nie mówi, natomiast wogóle postanawia ona, że warunki udzielania pożyczek będą ustalone w rozporządzeniu wykonawczem.

W budżecie nie zredukowanym na rok 1926 figurują następujące pozycje na pomoc kredytową przy scalaniu gruntów:

Na przeniesienie budynków w scalanych wsiach dla 2.000 gospodarstw, licząc przeciętnie po 1,90 zł, dla gospodarstwa 2.180.000 złotych. Na drobne meljoracje gruntowe dla 4.000 gospodarstw, licząc przeciętnie po 400 zł, 1.600.000 złotych. Na dokupienie około 5.930 ha ziemi w celu powiększenia małorolnych gospodarstw sclanych, licząc przeciętnie po 300 zł kredytu na hektar nabytej ziemi — 1.720.000 zł. Na częściowe pokrycie kosztów wykonania scalania, prowadzonego staraniem stron na obszarze około 375.000 ha, przyjmując, że na ukończenie tych robót zostanie udzielony kredyt dla 30% tego obszaru w wysokości około połowy kosztów pomiarowych t. j. po 12 zł na hektar — 1.350.000 zł. Razem 6.850.000 zł. Nawiasem wspomnę, że załącznik do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych pod tytułem „Program scalania gruntów w roku 1926" przewiduje w Okręgu Krakowskim i Lwowskim, t. zn. w czterech naszych województwach południowych, scalenie tylko 3.300 hektarów. Pożyczki na upełnorolnienie gospodarstw przewidywane są dla Okręgu Krakowskiego w ogólnej sumie 45.000 złotych, zaś dla Okręgu Lwowskiego 25.000 złotych.

Różne sprawy.

Ustawa Komasacyjna reguluje oczywiście cały szereg spraw, nieobjętych 5-ciu punktami, zaznaczonemi w tytułach poprzednich paragrafów mego artykułu.

A więc jest sprawa opłat za wykonywanie komasacji. Ustawa mówi, iż czynności nadzorcze są wykonywane przez Urzędy Ziemskie bezpłatnie, natomiast za czynności techniczne będą pobierane opłaty, nieprzekraczające rzeczywistych kosztów. Wysokość tych kosztów określi rozporządzenie wykonawcze. W wypadkach gdy uczestnicy scalenia nie mogą uiścić tych opłat, mogą oni uzyskać pożyczkę na to, o czem była wyżej mowa. W wyjątkowych wypadkach Minister Reform Rolnych może wszystkich uczestników scalenia, albo niektórych z nich, zwolnić w całości lub w części od opłat. Pozatem przewidywane jest zwalnianie od opłat jako środek agitacyjny na tych terenach, gdzie zachodzi potrzeba szybkiego uruchomienia i większego rozwoju akcji komasacyjnej. Wówczas zwolnienie to może obejmować całe wsie i gminy.

Komasacja korzysta z poważnych ulg podatkowych. Wszelkie dokumenty i umowy, sporządzone w trakcie komasacji przez Urzędy Ziemskie, lub przed tymi urzędami, oraz wszelkie wnioski i wpisy hipoteczne są wolne od opłat skarbowych, samorządowych, zaś opłata pisarzy hipotecznych ma być dokonywana z funduszów państwowych. Pozatem grunty scalone są wolne od państwowego podatku gruntowego na przeciąg dwóch lat.

Prawo każdego uczestnika komasacji oczywiście przedewszystkiem polega na tem, że ma on otrzymać ekwiwalent w ziemi za oddane do obszaru komasacyjnego swoje grunty. Ustawa przewiduje, że może on być zmuszony do przyjęcia pewnej dopłaty pieniężnej, względnie do uiszczenia pewnej dopłaty, o ile ekwiwalent jest nieco mniejszy, względnie nieco większy. Dopłata ta nie może przekraczać 3-ch procent wartości oddanych do komasacji gruntów.

Prawa osób trzecich są w naszej ustawie mniejwięcej tak samo traktowane, jak i w innych analogicznych ustawach. A więc wszelkie prawa rzeczowe, ciążące na parcelach danego gospodarza, przechodzą na ekwiwalent. Dzierżawca nie może sprzeciwić się komasacji, natomiast pozwala się mu zerwać kontrakt dzierżawny bez odszkodowania. Ponad sporami sądowemi o własność lub posiadania parceli przechodzi postępowanie komasacyjne tak jakby ich nie było. Wreszcie prawa sób trzecich mogą być zaczepione na wypadek przymusowego wyprostowania granic obszaru komasacyjnego i t. p. Również do tej kategorji przepisów należy przymus wydzielania gruntów na cele miejscowej użyteczności publicznej.

Uwagi końcowe.

Należałoby życzyć, aby polska Ustawa Komasacyjna w jej nowej postaci została przetłumaczona na język francuski i angielski i podana Międzynarodowemu Instytutowi w Rzymie do wydrukowania w „Rocznikach prawa rolnego", wydawanych przez ten Instytut.

Jak sądzę, dla cudzoziemca bardzo ciekawe będzie poznanie niektórych szczegółów tej ustawy zwłaszcza przewidywanie prowadzenia komasacji zbiorowej kilku wsi naraz. Ta zbiorowa komasacja jest naprawdę czemś fenomenalnem i może imponować każdemu cudzoziemcowi, który wogóle zna się na prawach komasacyjnych.

Zapewne nowa ustawa komasacyjna posiada wiele braków, które życie dopiero uwydatni. Jeżeli jednak przepisy wykonawcze będą odpowiednio ułożone, może już ona być zupełnie wystarczająca podstawą prawną dla prowadzenia w Polsce szerokiej pracy komasacyjnej, o znaczeniu zaś tej pracy może świadczyć fakt, iż mamy do skomasowania około 14 miljonów hektarów. *Prof. Z. Ludkiewicz.*

O reformę Kas Chorych.

W czerwcu b. r. upłynie 6 lat od czasu wprowadzenie w życie ustawy z dnia 19. 5. 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. Ten okres czasu wystarczył do stwierdzenia, że ustawa powyższa ma wiele zasadniczych wad i niedomagań wskutek czego działalność, powstałych na mocy jej Kas Chorych szwankuje oraz nie cieszy się zaufaniem i zadowole-

niem społeczeństwa. Niezadowolenie z działalności tych instytucyj istnieje nietylko w sferach gospodarczych, narzekających na nadmierne obciążenie produkcji składkami, ale również wśród warstwy ubezpieczonych, którym Kasa Chorych nie daje dobrodziejstw, jakie obiecuje ustawa.

W ostatnim czasie niezadowolenie to znalazło swój wyraz na łamach prasy w postaci mniej lub więcej rzeczowej krytyki organizacji Kas Chorych oraz w głosach za nowelizacją wyżej wzmiankowanej ustawy. Równocześnie w Sejmowej Komisji Ochrony Pracy przeszedł w początkach marca b. r. wniosek, domagający się przeprowadzenia gruntownej reformy obecnej organizacji Kas Chorych. Wszystko więc wskazuje na to, że nowelizacja ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu od choroby stała się zagadnieniem wysoce aktualnem, którego rozwiązanie będzie kwestją już najbliższej przyszłości.

Przed przystąpieniem do ustalenia przyczyn, powodujących niedomagania Kas Chorych oraz omówienia zasad, według których winna być przeprowadzona nowelizacja ustawy, należy choć w krótkości przedstawić stan faktyczny w obecnej chwili, obrazujący stopień wykonania ustawy. Otóż ustawa nie objęła dotychczas działaniem swem całej Rzeczypospolitej. Według ustawy w powiecie winna istnieć Kasa Chorych, prócz tego oddzielne Kasy dla miast ponad 50.000 mieszkańców. Tymczasem w dniu 1-go stycznia 1925 r. istniały w Polsce, z wyjątkiem Górnego Śląska, 173 Kasy terytorjalne, powiatowe i miejskie. W całej rozciągłości ustawa z dnia 19. 5. 1920 r. została wykonaną w wojew. poznańskiem i pomorskiem, gdzie poza 4 Kasami miejskiemi istnieją 53 powiatowe, po jednej na każdy powiat, powołane do obowiązku ubezpieczenia wszystkich bez wyjątku osób, przewidzianych w ustawie. Natomiast w b. zaborach rosyjskim i austrjackim, dzięki uprawnieniom Ministra Pracy co do wprowadzenia w życie ustawy, nie została ona wykonana bądź zupełnie, bądź też została wykonaną, ale z różnemi ograniczeniami. I tak w Małopolsce stopień wykonania ustawy jest coprawda 100%, lecz nie wszystkie kategorje pracowników pociągnięte są do obowiązku ubezpieczenia. Dla pracowników rolnych i leśnych oraz służby domowej w gospodarstwach wiejskich poniżej 75 ha. obowiązek ten został odroczony do dnia 9. 4. 1926 r. W b. zaborze rosyjskim stopień wykonania ustawy jest nikły, szczególnie w województwach wschodnich, gdzie wogóle do dnia 1. 1. 1925 r. nie zdołano zorganizować ani jednej Kasy Chorych (woj. Poleskie i Nowogródzkie). Jedynie w województwie Łódzkiem istnieje przepisowa liczba Kas. Pozatem w b. zaborze rosyjskim nie wszystkie kategorje pracowników objęte są ubezpieczeniem. Nie pociągnięci są do obowiązku ubezpieczenia pracownicy rolni i leśni, ubezpieczenie zaś innych kategoryj pracowników regulują statuty poszczególnych Kas, wobec czego stosunki pod tym względem są tam różnorodne.

Po tym krótkim wstępie, zanim będzie mowa o kierunku, w jakim pójść winna nowelizacja ustawy o Kasach Chorych, koniecznem jest ustalenie przedewszystkiem istotnych przyczyn, dzięki którym działalność tych instytucyj nie cieszy się zadowoleniem i uznaniem społeczeństwa. Przyczyny te tkwią bezwątpienia w samej ustawie, która stanowi źródło wszystkich niedomagań Kas Chorych. Ujemne cechy ustawy, będące właśnie objektywnemi przyczynami nieodpowiedniej działalności Kas Chorych, są następujące:

1. Zbytnia samodzielność i niezależność Kas Chorych przy jednoczesnej przewadze w ich administracji czynników niefachowych, czego rezultatem jest nieracjonalna gospodarka tych instytucyj;
2. Nieograniczona powszechność ubezpieczenia, wobec czego do obowiązku ubezpieczenia pociągnięci są wszyscy pracujący bez względu na potrzebę, a składka na K. Ch. nie posiada charakteru opłaty asekuracyjnej, lecz podatku przymusowego.
3. Monopolistyczny charakter Kas Chorych, wyłączający możliwość dokonywania asekuracyj poza niemi, co wyklucza wszelką konkurencję z temi instytucjami;
4. Nieliczenie się przy określaniu wysokości składek oraz udzielaniu świadczeń ubezpieczonym z siłą ekonomiczną społeczeństwa;
5. Nierównomierny udział w administracji Kas Chorych pracodawców i pracobiorców, wskutek czego instytucje te, zamiast służyć wyłącznie celom humanitarnym, stają się zwykle placówkami wpływów i walk partyjno-klasowych.

Wszystkie wyżej wymienione cechy ustawy, zastosowane praktycznie, w ostatecznym wyniku działalności Kas Chorych uwydatniają się w postaci nadmiernego obciążenia finansowego społeczeństwa na rzecz tych instytucyj. I dlatego też nowelizacja ustawy, mając za główny cel usunięcie tych jej cech ujemnych, powinna czynić to wyłącznie pod kątem obniżenia ciężarów, jakie ustawa nakłada na naszą produkcję. Żadna reforma Kas Chorych nie osiągnie istotnego celu, jeżeli w założeniu nie będzie przyjęta zasada redukcji dotychczasowych kosztów ubezpieczenia, tak przy ustalaniu formy organizacyjnej, administracji, jak i układaniu systemu finansowania i t. d.

Dla zobrazowania finansowej gospodarki Kas Chorych oraz zorjentowania się w sposobie zużycia funduszów, składanych na nie przez społeczeństwo, należy sięgnąć do opracowanego przez ogólno-państwowy Związek Kas Chorych sprawozdania, które się ukazało w lipcu 1925 r. Jak wynika z tego sprawozdania, suma ogólnych wpływów do wszystkich Kas Chorych w 1924 r. wynosiła 113.281.451.— zł. Z tej sumy Kasy Chorych na lecznictwo wydały 37.899.546.— zł. (34%), na zasiłki pieniężne 25.134.224 zł. (22%). Pozostała zaś suma 50.247.681.— zł., stanowiąca 44% wpływów

została wydana na inne niewymienione cele. Oficjalne dane z Ministerstwa Pracy głoszą, że wydatki na administrację w Kasach Chorych przeciętnie dla całej Polski wynoszą 11% ogółu wpływów. Jeżeli więc odliczymy 11% na koszta administracyjne oraz 10%, które zgodnie z ustawą odlicza się na fundusz zapasowy, to jednak pozostaje jeszcze 23% wpływów, co do których niema żadnych danych, na jakie cele zostały one przeznaczone. Należy przypuszczać, że pewna część tych pozostałości poszła na inwestycje oraz na wydatki ściśle związane z administracją. W każdym razie sposób zużycia funduszów przez Kasy Chorych nie zupełnie odpowiada celom, do których zostały one powołane. Na świadczenia dla ubezpieczonych de facto wydano zaledwie 56% wpływów, znaczna zaś część ich, owe 23% poszła na cele dla społeczeństwa nieznane, i nikt nie może zaręczyć, czy dla niego korzystne. Przeciwnie wiele faktów wskazuje na to, że Kasy Chorych cierpią na przerost aparatu biurakratycznego, zwykle pracującego bezprodukcyjnie, że łożą pienądze na inwestycje i zakup nieruchomości, bez których w obecnym kryzysie należałoby się obejść, a wreszcie, niestety, są terenem nadużyć i różnych eksperymentów finansowych, dzięki niedostatecznej kontroli nad ich gospodarką ze strony społeczeństwa oraz władzy państwowej.

To też mówiąc o reformie Kas Chorych w pierwszym rzędzie trzeba zacząć od stworzenia nad niemi należytego nadzoru i kontroli oraz usprawnienia ich funkcjonowania. Z tem bowiem zagadnieniem łączy się bezpośrednio kwestja gospodarki finansowej, której myślą przewodnią winno być celowe, rozsądne i oszczędne dysponowanie groszem publicznym.

Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 19. 5. 1920 r. nadaje Kasom Chorych szeroką autonomię przez udzielenie znacznych uprawnień ich zarządom. Jednocześnie ustawa zapewnia przedstawicielom pracowników 2/3 udziałów we władzach Kas, zobowiązując ich do ponoszenia 2/5 składki. W ten sposób oddano administrację z funduszami w ręce czynników, które nie są zbytnio zainteresowane w racjonalnem i oszczędnem ich zużytkowaniu. Ponadto, jeżeli się zważy, że przedstawiciele pracowników stoją zazwyczaj na niskim poziomie intelektualnym i fachowym, nic więc dziwnego, że gospodarka Kas Chorych co do racjonalności i sprawności przedstawia wiele do życzenia. Pierwszym więc warunkiem uzdrowienia Kas Chorych musi być zwiększenie wpływu pracodawców na administrację Kasami przez uzależnienie go od wielkości ciężarów, ponoszonych przez nich na rzecz tych instytucyj. Inaczej mówiąc, ilość mandatów we władzach Kasy winna być wprost proporcjonalną do wysokości udziału w tworzeniu funduszów. Reforma ta ma jeszcze i inne ważne znaczenie, a mianowicie, usunie z Kas Chorych czynnik partyjno-klasowy, którego istnienie nie pozwala tym instytucjom pracować wyłącznie dla celów humanitarno-społecznych.

Ujemne strony dzisiejszego ustroju Kas Chorych, a w związku z tem ich nieracjonalna gospodarka potęgowana jest, jak wyżej powiedziałem, przez brak należytego nadzoru i kontroli nad działalnością tych instytucyj. Przy dzisiejszym stanie rzeczy funkcje te sprawuje kilka organów, a mimo to nadzór i kontrola są zupełnie niedostateczne, może właśnie dlatego, że są z kilku stron sprawowane. Kasy Chorych są obecnie nadzorowane i rewidowane przez 1) Okręgowe Urzędy Ubezpieczeń, 2) Okręgowe Związki Kas Chorych, 3) własne Komisje Rewizyjne, a wreszcie podlegają rewizjom Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Wyłania się więc konieczność stworzenia jednego, naprawdę fachowego organu kontrolującego, któryby przeprowadzał lustrację i rewizję Kas; natomiast funkcje nadzorcze odpowiednio rozszerzone przekazane być winny państwowym urzędom administracyjnym II. i I. instancji. Ponieważ Kasa Chorych jest pewnego rodzaju kooperatywą dla celów opieki socjalnej, najwłaściwszem byłoby zastosowanie sposobu przeprowadzania lustracyj i rewizyj przyjętego w spółdzielniach, a mianowicie stworzenia dla Kas specjalnych przymusowych związków rewizyjnych. Od przymusu należenia do związku rewizyjnego możnaby wyłączyć jedynie wielkie Kasy Chorych, liczące ponad 50.000 ubezpieczonych, pozostawiając im własne Komisje Rewizyjne z uwagi na możność posiadania przez te Kasy bardziej fachowego ich składu.

Dla usprawnienia działalności Kas Chorych, a co zatem idzie i oszczędności, wprost niezbędnem jest uproszczenie organizacji ich władz. Przedewszystkiem należy stworzyć w Kasach odpowiedzialny organ administracyjny, którym winna być Dyrekcja złożona w Kasach wielkich z dyrektora, naczelnego lekarza i kierownika działu finansowego, a w Kasach małych tylko z dwóch pierwszych. Przez wprowadzenie odpowiedzialnej Dyrekcji, pełniącej funkcje administracyjne, zarząd w małych Kasach będzie zupełnie niepotrzebny. Funkcje jego w zakresie zarządzania instytucją przejmie rada Kasy. W wielkich Kasach (ponad 50.000 ubezp.) zarząd obok rady winien być utrzymany z tem jednak, że maksymalny skład osobowy tych obydwóch organów powinien być obniżony przynajmniej o połowę w stosunku do stanu obecnego.

Najważniejszą kwestję z punktu widzenia nowelizacji ustawy przedstawia organizacja Kas Chorych. Obecnie ustawa opiera się ściśle na zasadzie terytorjalności, zastrzegając przytem dla Kas Chorych monopol na przeprowadzenie ubezpieczenia od choroby. W każdym powiecie, bez względu na jego obszar, ilość ubezpieczonych oraz ich istotne potrzeby i interesy, przewidziana jest Kasa Chorych. Rozumie się, że tak pojęta zasada terytorjalności życiowo nie wytrzymuje krytyki. Powiaty w Polsce są przecież bardzo różnorodne, co do swego obszaru i liczby ludności. Jeszcze bardziej różnorodne są u nas stosunki społeczne, gospodarcze i kmunikacyjne. Przy tworzeniu wszelkich instytucyj charakteru publicznego w pierwszym rzędzie

trzeba się liczyć z potrzebami i wolą zainteresowanych, a unikać wszelkiej formalistyki i sztuczności. Dlatego też organzacja Kas Chorych winna być traktowaną indywidualnie w zastosowaniu do warunków lokalnych danej okolicy kraju. W tym celu należałoby pozostawić decyzję co do wyznaczania okręgów działania terytorjalnych Kas Chorych miejscowej władzy administracyjnej II. instancji po uprzedniem wysłuchaniu zdania organów samorządu terytorjalnego i gospodarczego. Chcąc jednakże uniknąć tworzenia zbyt małych Kas, któreby finansowo były za słabe, lub też zbyt wielkich instytucyj, koniecznem jest ustalenie dolnej i górnej granicy zakresu ich działalności. Jako dolna granica, 10.000 ubezpieczonych stanowiłoby to minimum, przy którem Kasa Chorych mogłaby należycie pracować, a nawet rozwijać się. Co do górnej granicy, to znów najwłaściwszem byłoby określenie terytorjalne okręgu działania, którego maximum mogłoby wynosić obszar nie większy niż województwo, co ze względu na sprawowanie nadzoru państwowego nad Kasami przez władze administracyjne byłoby trafnem rozwiązaniem tej sprawy.

Reforma organizacji naszych Kas Chorych musi również usunąć posiadany przez nie monopol ubezpieczenia. Przywilej ten, pod względem finansowym wysoce korzystny dla Kas, uniemożliwia wszelką zdrową konkurencję z niemi, która stanowiłaby stały bodziec w kierunku usprawnienia działalności tych instytucyj oraz wewnętrznego udoskonalenia się. Zniesienie monopolu ubezpieczenia winno nastąpić przez wprowadzenie instytucyj zastępczych, w których dokonanie ubezpieczenia zwalniałoby od uczestnictwa w Kasie Chorych. Instytucje (Kasy) zastępcze winny jednak powstawiać na pewnych, określonych ustawą, warunkach, pozwalających na wywiązanie się całkowicie z zadań wobec ubezpieczonych. Muszą więc one posiadać pewną minimalną ilość członków, umożliwiającą im istnienie, dalej muszą udzielać ubezpieczonym świadczeń nie niższych od Kas publicznych. Co zaś się tyczy wewnętrznej organizacji instytucyj zastępczych, to należałoby pozostawić im zupełną swobodę, aby umożliwić przystosowanie się do miejscowych potrzeb i warunków. W wielu państwach europejskich, jak w Anglji i w Niemczech i t. d., istnieją obok Kas publicznych instytucje zastępcze, które z pożytkiem dla społeczeństwa spełniają swe zadania bez żadnej szkody dla Kas publicznych. Niema więc powodu unikać ich w Polsce, tembardziej, że obecne Kasy publiczne stworzyły sobie wielu nieprzyjaciół, nawet wśród warstw pracujących.

Jednym z najbardziej słusznych zarzutów, czynionych obecnie obowiązującej ustawie o Kasach Chorych, jest zarzut przeciwko nieograniczonej powszechności ubezpieczenia. Obowiązkiem ubezpieczenia od choroby są objęci, z wyjątkiem pracowników państwowych, wszyscy, utrzymujący się z pracy najemnej, bez względu na wysokość zarobku i poziom kulturalny. Między innemi podlegają ubezpieczeniu kategorje pracowników, które nie

potrzebują tego rodzaju opieki socjalnej, gdyż wynagrodzenie otrzymywane przez nich w dostatecznej mierze zabezpiecza na wypadek choroby. W ten sposób składka na Kasę Chorych stała się jakby przymusowem opodatkowaniem pracowników zamożniejszych na rzecz słabszych finansowo. Naturalnem więc jest dążenie pracowników lepiej uposażonych od zwolnienia się od obowiązku ubezpieczenia w Kasach Chorych, który nie jest uzasadniony zarówno ze względów gospodarczych, jak i kulturalnych. Nowelizacja ustawy powinna temu dążeniu zadość uczynić przez wprowadzenie pewnej granicy zarobku, powyżej którego obowiązek ubezp. ustaje, a pozostaje tylko prawo korzystania z dobrowolnego ubezpieczenia. Ponadto powinny być wyłączone z zakresu osób podlegających ubezpieczeniu kategorje pracowników, które dzięki charakterowi swej pracy nie są dość uchwytne dla objęcia ich asekuracją lub też reprezentują się wybitnie słabo pod względem gospodarczym. Do takich pracowników należą chałupnicy, nie stale zatrudnieni, artyści widowiskowi i t. p., dzieci do lat 15-tu, jak również wszyscy ci, którzy w pracy najemnej nie znajdują głównego źródła utrzymania.

Przechodzę następnie do systemu finansowania Kas oraz świadczeń udzielanych ubezpieczonym. Podstawą dochodów Kas Chorych są składki, których norma wyjściowa określona jest w ustawie na 6,1/2% płacy ustawowej. Płaca ustawowa stanowi średnią arytmetyczną dolnej i górnej granicy grup zarobkowych, do których zaliczeni są ubezpieczeni na podstawie swych zarobków. W odniesieniu do rzeczywistych zarobków składka wynosi znacznie więcej, co najmniej 7,1/2%, a w poszczególnych wypadkach jeszcze więcej, wskutek odpowiedniego ułożenia tablicy do obliczania składek, co powinno być usunięte przy nowelizacji. Jeżeli wysokość składki nie wystarcza na pokrycie wydatków, może być podwyższona. Natomiast okoliczności, zmuszającej Kasę do obniżenie składki, ustawa wogóle nie przewiduje. Nic więc dziwnego, że Kasy skwapliwie z tego uprawnienia korzystają i podnoszą składkę, zdobywając w ten łatwy sposób fundusze na pokrycie niedoborów, na zakup nieruchomości i na inwestycje niekoniecznie w danej chwili potrzebne, zamiast dążyć do obniżenia ciężarów socjalnych produkcji, bez których redukcji nie może być mowy o uzdrowieniu naszego życia gospodarczego. Dlatego też niezbędnem jest przystosowanie wysokości składki do możliwości gospodarczych, a nie wyłącznie do potrzeb instytucji, względnie ubezpieczonych. Przedewszystkiem trzeba przyjąć tu za zasadę, że nie dochody powinny być zastosowane do wydatków, lecz odwrotnie. W związku z powyższą zasadą powinna być w znowelizowanej ustawie ustalona najwyższa nieprzekraczalna składka, a następnie stworzony stosunek współzależności pomiędzy wysokością składki, a rozmiarem świadczeń udzielanych ubezpieczonym. Tak więc wprowadzenie świadczeń nadzwyczajnych nie powino pociągać za sobą podwyższenia składek. Przeciwnie warunkiem wprowadzenia lub utrzymania wprowadzonych uprzednio świadczeń nadzwyczajnych winno być obniżenie składki.

Rezerwy w Kasach Chorych nagromadzone są za pomocą odpisów w wysokości 10% wpływów brutto oraz kar pieniężnych i wszelkich nadwyżek. Tą drogą tworzony fundusz zapasowy, zgodnie z ustawą, utrzymany jest przynajmniej w wysokości wydatku rocznego, z umożliwieniem ulokowania go w nieruchomościach. W tem miejscu nasuwają się dwie kwestje: pierwsza, co się stanie w razie nagłego zapotrzebowania przez Kasę gotówki np. na skutek epidemji, gdy fundusz zapasowy będzie umieszczony w nieruchomościach, i druga, czy wskazanem jest ze względów społeczno-gospodarczych danie możliwości na tworzenie rezerw bez ograniczenia ich wysokości. Jest rzeczą zrozumiałą, że w obydwóch wypadkach stan rzeczy winien ulec zmianie, a więc należy zmusić Kasy Chorych do przechowywania funduszu rezerwowego w stanie płynnym, a następnie utrzymania go stale w ściśle określonej wysokości, a to bez względu na zabezpieczenie się przed gromadzeniem nadmiernych bezprodukcyjnie dla życia gospodarczego kraju leżących kapitałów. Również należy zwolnić tempo tworzenia funduszu zapasowego oraz zmniejszyć ustawową jego wysokość do połowy. Obok funduszu zapasowego winna istnieć w Kasach specjalna rezerwa, przeznaczona na zakup nieruchomości, ruchomości, na inwestycje, której wysokość i sposób tworzenia powinien być określony indywidualnie dla każdej Kasy, stosownie do jej istotnych potrzeb, lecz w granicach ustawą przepisanych.

Świadczenia udzielane przez Kasy ubezpieczonym w ciągu 39 tygodni są dwóch rodzajów: pomoc leczenia w razie choroby, oraz zasiłki pieniężne dla niezdolnych do pracy. Wobec tego ubezpieczenie na wypadek choroby można podzielić na dwie odrębne części — właściwe ubezpieczenie od choroby oraz ubezpieczenie na wypadek utraty zarobku z powodu niezdolności do pracy, spowodowanej chorobą. Istnieją jednak kategorje pracowników, jak robotnicy rolni, pracownicy biurowi, którzy w razie choroby pobierają siłą faktu zwykłe wynagrodzenie, a oprócz tego korzystają w okresie niezdolności do pracy z zasiłków pieniężnych Kasy wynoszących 60% zarobku. W ten sposób w razie choroby posiadają oni 160% normalnego zarobku. Dla usunięcia tej anomalji należy dopuścić do zastąpienia ubezpieczenia na wypadek utraty zarobku na skutek choroby odpowiednią umową, zawartą z pracodawcą, którą tenże zobowiąże się w razie choroby pracownika wydawać mu zarobek przez okres czasu i w rozmiarach świadczeń gotówkowych, przewidzianych ustawą. Tą drogą możliwem jest znaczne zmniejszenie ciężarów ponoszonych na Kasę Chorych przez płacenie części obowiązującej w danej Kasie składki tylko za właściwe ubezpieczenie na wypadek choroby.

Obecne świadczenia lecznicze, wydawane przez Kasy ubezpieczonym, są nadzwyczaj obszerne, i dlatego z reguły Kasy Chorych nie są w stanie wykonać swych ustawowych zobowiązań w tej dziedzinie. Życie więc samo wskazuje na konieczność pewnego ograniczenia powyższych świadczeń do

norm niezbędnych, a jednak możliwych w naszych stosunkach gospodarczych (zarówno jak i pieniężnych) do okresu, przeważnie stosowanego w Europie, t. zn. do 26 tygodni. Następnie szereg świadczeń, jak udzielanie protez, instrumetów, leczenie klimatyczne powinny być zaliczone do świadczeń nadzwyczajnych, których wprowadzenie, jak wyżej powiedziałem, uzależnione byłoby od jednoczesnego obniżenia składki a także stanu funduszu zapasowego. Przy stosowaniu świadczeń nadzwyczajnych należałoby przyjąć za warunek, że składka nie powinna być wyższa od stopy wyjściowej (początkowej), przyczem wysokość tej ostatniej nie powinna przekraczać 4%. Warunek ten zmusiłby Kasy Chorych do stopniowego rozszerzania swej działalności w miarę wzrostu zasobów, a nie jak to dzisiaj się dzieje, do nakładania na wszystkie bez wyjątku Kasy jednakowych, a tak szerokich świadczeń, nie liczących się z tem, czy stan finansowy danej instytucji pozwala na to.

Wprost plagę i nieszczęście obecnych Kas stanowią symulacja i manja leczenia się, którym impuls dają bezwątpienia tak obszerne świadczenia na rzecz ubezpieczonych. Walka z temi dwoma objawami jest przy dzisiejszym ustroju Kas zupełnie niemożliwa, lub conajmniej bardzo utrudniona. Powodują one nietylko marnowanie grosza publicznego wskutek nieuczciwego wyzyskiwania Kas, ale również przyczyniają się do demoralizowania pracowników. Jedynem wyjściem z tej sytuacji byłoby umożliwienie Kasom pobierania od ubezpieczonych pewnej drobnej opłaty za każdą poradę lekarską oraz za leki nie wyżej wartości ich opakowania.

Istnieje w obecnej ustawie jeszcze wiele innych usterek i braków, których niepodobna przedstawić na tem miejscu. Wyżej poruszone ważniejsze zasady nowelizacji ustawy wskazują wyraźnie na konieczność w najkrótszym czasie przeprowadzenie gruntownej reformy Kas Chorych. Im prędzej to się stanie, tem lepiej będzie nietylko dla życia gospodarczego kraju, ale również dla idei ubezpieczeń społecznych, która przy dzisiaj obowiązującem ustawodawstwie, nigdy w pełni nie będzie mogła być urzeczywistnioną. *Jerzy Radomyski.*

Związek polskich organizacyj rolniczych.

WYJAŚNIENIE KOOPROLNEJ.

W związku z uchwałą komitetu Z. P. O. R. z dn. 17 lutego w sprawie odmiennego stanowiska, zajętego przez dyrektora „Kooprolnej" p. Sommera w wywiadzie z nim, opublikowanym w „Tygodniku Handlowym" (patrz Nr. 5 Roln. Ekon., str. 153), z ustalonemi poglądami Z. P. O. R., Kooprolna w liście z dn. 7 kwietnia wyjaśniła Związkowi, że: 1) wywiad został częściowo spaczony w swej treści i nie odpowiada ściśle poglądom p. Sommera i 2) że Kooprolna solidaryzuje się w zupełności ze stanowiskiem Komitetu Związku w tej sprawie.

NARADY I POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU P. O. R.

21. IV. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.
24. IV. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.
28. IV. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.

POSIEDZENIA W ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

16. IV. 26. Posiedzenie w sprawie kredytów meljoracyjnych.
24. IV. 1926. Posiedzenie w sprawie projektu ustawy o likwidacji serwitutów.
29. IV. 1926. Narada w sprawie wywozu cukru w formie przetworów owocowych i cukierniczych.

KRONIKA.

A. Finanse i kredyt:

Kronika finansowa za czas od 6-go do 24 kwietnia b. r. Kurs dolara, który w ubiegłym okresie sprawozdawczym trzymał się dość mocno na poziomie 7,90, począł gwałtownie zwyżkować, dochodząc w dniu 23 i 24 kwietnia do 9,90 według oficjalnych notowań. Jest to najwyższy oficjalnie notowany kurs naszej waluty. Niewątpliwie na stan taki wpłynęły czynniki, które już od dłuższego czasu podgryzały chwiejne podstawy krajowej waluty. Decydującym czynnikiem jest tu zwiększony brak zaufania do polskich stosunków gospodarczych wynikający z niepewności sytuacji politycznej, która znalazła swój wyraz w ostatniem przesileniu rządowem narazie pomyślnie załagodzonem. Obawa inflacji pieniężnej jako proste następstwo niedoboru budżetowego, który w pierwszym kwartale b. r. wyraził się w poważnej kwocie 51,4 milj. zł. uniemożliwia z jednej strony przypływ do Banku Polskiego znajdującej się w kraju waluty zagranicznej, a z drugiej strony uzyskanie poważniejszej pożyczki zagranicznej, któraby w pierwszem rzędzie zasiliła zapasy walutowe naszej instytucji emisyjnej. Stwierdzonem jest, że w kraju znajduje się pokaźna ilość dewiz i walut zagranicznych uzyskanych dzięki wybitnej czynności naszego bilansu handlowego, jednakowoż mało który śpieszy z wymienieniem ich w Banku Polskim na złote w obawie przed stratą na kursie. Nie czynią tego nawet eksporterzy, którzy zobowiązani są do oddawania Bankowi Polskiemu części walut uzyskanych z wywozu pewnych kategoryj artykułów, jak drzewo, jaja i t. p., nie mówiąc już o eksporterach innych towarów wolnych od tego obowiązku. W związku z tem w łonie Banku Polskiego powstał projekt zmuszenia wszystkich eksporterów do oddawania mu walut uzyskanych z wywozu. Projekt został już przedstawiony czynnikom miarodajnym.

Bezpośrednią przyczyną, która zaraz po świętach spowodowała spadek kursu złotego, było zwiększone zapotrzebowanie walut zagranicznych na uiszczenie zagranicznych pretensyj tak ze strony prywatnych przedsiębiorców jak rządu. Bank Polski, który w dn. 31 marca miał już tylko 49 milj. zapasów walut zagranicznych i dewiz nie mógł pokryć całego zapotrzebowania i ograniczył przydział ich tylko do $^1/_3$ popytu. Okoliczność ta spowodowała przerzucenie się zapotrzebowania na czarną giełdę, co przy pomocy spekulacji spowodowało zwyżkę dolara do 9 zł. w końcu pierwszego tygodnia poświątecznego, w rezultacie czego w dn. 10 kwietnia zapas dewiz w Banku Polskim skurczył się do 42 milj. zł. W początku następnego tygodnia w dniach 12-go do 15-go kwietnia kurs dolara zaczął spadać dochodząc w dniu 15-go kwietnia do 8,85. Przyczyną tego chwilowego polepszenia było zapotrzebowanie złotych na zapłatę podatków gruntowego i przemysłowego, których termin płatności upływał w dniu 15 kwietnia. Równocześnie z tem Bank Polski wystąpił z interwencją na rynku pie-

niężnym rzucając nań przeważniejszą ilość dolarów, która zdecydowała o chwilowej zwyżce kursu waluty krajowej. Jednakowoż poczynając od dnia 16-go kwietnia z chwilą zaostrzenia się sytuacji politycznej złoty zaczął systematycznie spadać osiągając w dniu 23 i 24 kwietnia oficjalny kurs 9,70. Bank Polski wskutek słabych zapasów dewizowych nie był w stanie przeciwdziałać wzmożonemu zapotrzebowaniu pieniądza pełnowartościowego.

Na giełdzie walorów w pierwszych dwóch tygodniach sprawozdawczych nastąpiło ogólne osłabienie obrotów. Dotyczy to zwłaszcza akcyj, które zaczęto dość intenzywnie wyprzedawać i tem samem obniżać ich kursy. Papiery procentowe naogół poprawiły swe kursy, a zwłaszcza 8% pożyczka konwersyjna i 6% pożyczka dolarowa. Natomiast w 3-cim tygodniu sprawozdawczym mimo spadku złotego nastąpiło wzmocnione zainteresowanie akcjami, w rezultacie czego dokonano niemi poważniejszych obrotów przy ogólnej zwyżce kursowej.

Niepewność sytuacji skarbowo-walutowej odbiła się na całem życiu gospodarczem. Obroty gospodarcze uległy zmniejszeniu, do czego przyczyniły się w pierwszym rzędzie nowe trudności kredytowe tak ze strony Banku Polskiego, jakoteż banków prywatnych. Tak np. w Łodzi ilość tranzakcyj dokonywanych na kredyt uległa dość silnej redukcji, co przyczyniło się do wybitnego zmniejszenia obrotu handlowego towarami włókienniczemi.

Naprawa sytuacji zależy w pierwszym rzędzie od zrównoważenia tegorocznego budżetu państwowego, które należy jak najszybciej przeprowadzić.

Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych.

Bank Polski. Stan w dniu 10 kwietnia 1926 r. (W nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 31-go marca 1926). Stan czynny: złoto w skarbcu i zagranicą 134.122.321,16 (+ 30.010,46), waluty, dewizy i banki zagraniczne 42.618.926,10 (— 6 milj. 739.670,27), monety srebrne i bilon 706.129,57 (+ 97.104,27), portfel wekslowy 298.914.982,19 (— 2.541.834,61), pożyczki zabezpieczone papierami 32.515.276,40 (+ 3.016.424), zaliczki reportowe 18.269.048,30 (+ 1.343.768,30), zdyskontowane bilety skarbowe 21.017.000 (— 190.000), kredyt bezproc. Skarbu Państwa 50.000.000 (bez zmiany). Stan bierny: kapitał zakładowy i zapasowy — bez zmiany, obieg biletów bankowych 373.291.285 (— 16.123.130), rachunki żyrowe i inne zobowiązania 87.782.010,27 (+ 9.016.322,70), zobowiązania w walucie zagranicznej 42.492.187,58 (— 2.256.684,56), zobowiązania reportowe 18.311.505,28 (+ 1.347.854,28).

Uruchomienie przez Państwowy Bank Rolny długoterminowego kredytu na parcelację i inwestycje rolnicze.

Państwowy Bank Rolny opracował niedawno przepisy, regulujące wydawanie długoterminowych pożyczek w listach zast., opiewających na złote w złocie na wskazane w tytule cele. W związku z tem przygotował on projekt zmiany swego statutu (D. U. R. P. nr. 69, poz. 487 z 1925 r.), według którego Bank ma otrzymać prawo udzielania długoterminowych pożyczek w listach zast. „na kupno gruntu, regulacje, meljoracje i inwestycje rolne, na spłatę uciążliwych dla gospodarstw rolnych zobowiązań pieniężnych, jak również na przeprowadzanie parcelacji nieruchomości ziemskich zgodnie z zasadami Ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28. XII. 1925.“ Z pożyczek tych mają korzystać także właściciele majątków rolnych bez względu na obszar posiadanej ziemi, o ile kredyty mają ułatwić przeprowadzenie parcelacji.

O ile chodzi o kredyty na ułatwienie parcelacji, to będą mogli z nich korzystać właściciele nieruchomości ziemskich, którzy powierzyli przeprowadzenie parcelacji swych majątków albo P. Bankowi Rolnemu na podstawie umowy komisowej, albo instytucjom upoważnionym do parcelacji na zasadzie tegoż rodzaju kontraktu, albo

wreszcie sami ją wykonują. W ostatnich dwuch wypadkach niezbędnem jest przedstawienie P. Bankowi Rolnemu zezwolenia Urzędu Ziemskiego na parcelację, w którem podany jest termin jej zakończenia oraz umów przyrzeczenia kupna działek parcelowanego majątku. Omawiane pożyczki mogą być udzielane na spłatę długów obciążających parcelowane nieruchomości, oraz innych zobowiązań, a zwłaszcza na regulację służebności gruntowych, dalej na pokrycie wstępnych kosztów, związanych z parcelacją, jak sporządzenie planów i dokonanie pomiarów i wreszcie na wszelkie inne cele, związane z parcelowaniem. Wysokość kredytów będzie ustalał P. Bank Rolny, zależnie od celów, jakim służyć będą oraz zależnie od tego, w jakim stopniu wpłyną one na przyśpieszenie parcelacji. W żadnym jednak wypadku pożyczka nie może przekraczać połowy wartości szacunku, przy której ustaleniu wyłącza się zabudowania. Pożyczki te winny być zapisane na pierwszem miejscu księgi hipotecznej.

Korzystający z pożyczki musi poddać się wszelkim rygorom, wynikającym ze Statutu Banku i obowiązujących przepisów, a zwłaszcza musi się zobowiązać, że bez jego zgody nie pozbędzie obciążonej nieruchomości, nie wyrąbie ani nie sprzeda położonego na niej lasu ponad miarę wskazaną przez racjonalną gospodarkę, nie usunie ani nie sprzeda znajdujących się na niej budynków, nie podzieli jej w naturze i wreszcie, że nie odda nieruchomości w dzierżawę lub administrację poręczającą. W dalszym ciągu musi on złożyć zobowiązanie, że w razie wystawienia obciążonego majątku na licytację z góry zrzeka się oceny sądowej i zgadza się na to, by przymusowa sprzedaż rozpoczęła się od sumy wierzytelności Banku i że w razie niedotrzymania któregokolwiek z warunków przez dłużnika, należytość Banku staje się natychmiast płatną. Ostatni wypadek ma miejsce zwłaszcza w tych wypadkach, kiedy parcelacja nie zostanie zakończoną w ustalonym terminie, kiedy nieruchomość jest umyślnie lub wskutek niedbalstwa niszczona, kiedy wszczęto na niej licytację lub obciążono ją bez zgody Banku, gdy pożyczkę Banku użyto wbrew jej przeznaczeniu i gdy wreszcie umowa komisowa zawarta z Bankiem zostanie rozwiązana bez winy istatniego.

W wypadku przeprowadzania parcelacji bez pośrednictwa Banku, ostatni zatrzymuje w formie zabezpieczenia terminowego płacenia rat amortyzacyjnych 15% długu i to aż do chwili przepisania tytułu własności na nabywców parcel i przejęcia długu przez nich. Korzystający z pożyczki musi w akcie umowy zgodzić się, że w razie uchybienia w terminie płacenia należytości z tytułu pożyczki, te 15% długu w listach zastawnych, o ile kupony od nich nie starczą na pokrycie rat amortyzacyjnych, zostaną sprzedane przez P. Bank Rolny według kursu giełdy warszawskiej na zaspokojenie pretensyj. ostatniego

W miarę pozbywania działek na parcelację pożyczka musi być stopniowo spłacana lub przejmowana przez nowonabywców lub częściowo spłacana, a częściowo przejmowana. Spłata, względnie przejmowanie pożyczek musi odpowiadać maksymalnej sumie kredytu, jaki P. Bank Rolny może udzielić nabywcy danej działki według przepisów obowiązujących. Właściciele nabytych parcel, o ile nie są one obciążone żadnemi długami, mogą otrzymać z Banku kredyt w listach zastawnych do $^{2}/_{3}$ szacunku.

Co się tyczy pożyczek na inwestycje, to mogą z nich korzystać właściciele nieruchomości nie przekraczających norm władania przewidzianych w art. 4 ustawy z dnia 28. XII. 25, t. zn. mający do 180 ha, wzgl. 300 ha na Wsch. Kresach. Kredyty te są przeznaczone na spłaty wynikające z rozporządzeń testamentowych i działów rodzinnych, długów hipotecznych prócz długów powstałych w związku z nabyciem gruntów, oraz na inwestycje i spłatę zobowiązań zaciągniętych na te inwestycje, jak: wzniesienie, rozszerzenie i naprawa zabudowań, przeniesienie budynków w związku z nabyciem lub zamianą gruntu i na inne trwałe nakłady, służące podniesieniu i uprzemysłowieniu gospodarstw wiejskich.

Wymienione pożyczki, które nie mogą być niższe jak 500 zł., udzielane będą do wysokości 1/2 szacunku według przepisów z dnia 8. VI. 25 (Monit. Polski Nr. 143/1925), a do 1/3 szacunku kameralnego bez zjazdu na grunt. Kredyt zasadniczo musi być zabezpieczony na pierwszem miejscu hipoteki, jednakowoż może znajdować się także i na dalszych numerach, o ile pożyczka Banku wraz z poprzedzającemi ją zobowiązaniami mieści się w pierwszej połowie szacunku nieruchomości. Ubiegający się o pożyczkę musi złożyć te same zobowiązania, co przy pożyczkach na ułatwienie parcelacji, a nadto musi ubezpieczyć swe budynki od ognia i zgodzić się na wypłatę mu należności asekuracyjnej tylko za zgodą Banku.

B. Podatki:

Odsetki od należności podatkowych. W sprawie poboru odsetek od zaległości podatkowych odroczonych i rozłożonych na raty, Ministerstwo Skarbu zarządziło (okóln. z dn. 25. III. r. b. L. DPO 2435 (I), aby:

a) w wypadkach, gdy władze skarbowe odroczyły względnie rozłożyły zaległości podatkowe na raty, odsetki obliczać od ustawowego terminu płatności tylko wtedy, gdy płatnik wniósł podanie przed upływem tego terminu. Do czasu złożenia podania po upływie terminu doliczać należy kary za zwłokę, a ograniczyć się do odsetek z chwilą złożenia podania;

b) w wypadkach stwierdzonej niemożności zapłacenia podatków władze skarbowe I instancji, mogą ograniczyć pobór kar za zwłokę do 1%, a nawet do 1/2% przy podatku gruntowym — miesięcznie.

Nowa rata podatku majątkowego. W związku z okólnikiem z dn. 13 października 1925 r. Nr. 3494/V, który głosi, że rolnicy winni w ciągu 60 dni od daty otrzymania nakazu płatniczego uiścić ratę podatku majątkowego w wysokości 1/4 różnicy pomiędzy 30%-ami ostatecznego wymiaru podatku, a w ogólną sumą wpłat uskutecznionych na poczet tej należności, Ministerstwo Skarbu wydało dn. 19. IV. r. b. zarządzenie następującej treści:

Pozostałą część. t. j. 3/4 wspomnianej różnicy rozkłada się na dwie równe raty płatne:

I-a rata do końca maja 1926 r.
II-a rata do końca października 1926 r.

Ponieważ jednak w projekcie noweli, uchwalonym przez komisję sejmową, ograniczono kontyngent podatku majątkowego dla rolnictwa, przeto również należy ograniczyć wysokość bieżącej raty do sumy brakującej, co uwidocznione jest na następujących przykładach:

1. Płatnik I grupy kontyngentowej posiada majątek, który przy wymiarze podatku majątkowego oszacowano na	zł.	100.000.—
definitywny wymiar podatku bez zwyżki kontyngentowej wynosi	„	3.600.—
zwyżka kontyngentowa 367%	„	13.212.—
definitywny podatek ze zwyżką	zł.	16.812.—
trzy pełne raty (połowa) podatku	„	8.406.—
60% trzech rat	„	5.043.60
wpłacono	„	3.000.—
różnica	zł.	2.043.60
1/4 różnicy, płatna w ciągu 60-ciu dni po doręczeniu nakazu płatniczego	„	510.90
pozostaje	zł.	1.532.70

z tego w zasadzie płatne jest do końca maja i do końca października b. r. po	„	766.35
ponieważ jednak pobór podatku od płatników I grupy kontyngentowej (od 5 stopnia wzwyż) został niniejszem zarządzeniem ograniczony do wysokości definitywnego wymiaru bez zwyżki kontyngentowej, t. j. w tym wypadku do kwoty 3.600.—, płatnik winien zapłacić	„	3.600.—
mniej wpłaty 3.000 zł. plus ¼ różnicy 510.90 zł. = ...	„	3.510.90
pozostaje do zapłacenia	zł.	89.10

Tę kwotę winien płatnik uiścić w maju 1926 r.

2. Płatnik II grupy kontyngentowej posiada majątek oszacowany przy wymiarze podatku majątkowego na	zł.	100.000.—
podatek definitywny bez zwyżki wynosi	„	3.600.—
zwyżka 37%	„	1.332.—
definitywny podatek ze zwyżką	zł.	4.932.—
trzy pełne raty (połowa) podatku	„	2.466.—
wpłacił	„	1.500.—
różnica	zł.	966.—
¼ część różnicy płatna w ciągu 60-ciu dni po doręczeniu nakazu płatniczego	„	241.50
pozostaje	zł.	724.50
z tej kwoty winien płatnik uiścić do końca maja i do końca października 1926 r. po	„	362.25

Ulgi podatkowe dla gospodarstw rolnych zniszczonych przez wojnę. Podobnie jak lat ubiegłych, Ministerstwo Skarbu okólnikiem Nr. 1925/II zezwoliło, aby właściciele gospodarstw rolnych na Kresach Wschodnich, wobec trwającego tam jeszcze stanu zniszczenia, spowodowanego działaniami wojennemi, potrącali od dochodu podatkowego wydatki na odbudowę zniszczonych podczas wojny budynków gospodarczych.

Podatek przemysłowy od ogrodownictwa i sadownictwa. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 9 kwietnia r. b. Nr. 5216/III zarządziło, celem jednolitego stosowania przepisów ustępu I-go lit. b) art. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 79 poz. 550), na zasadzie którego podlega podatkowi przemysłowemu ogrodownictwo i sadownictwo, aby przedsiębiorstwa tego rodzaju, położone poza obrębem miast i miasteczek, traktowano jako przemysłowe tylko wówczas, gdy posiadają one wytwórnie, przerabiające płody sadów i ogrodów (suszarnie owoców, warzyw, wytwórnie konfitur, konserw itp.). Powyższe wyjaśnienie należy stosować już przy wymiarze podatku od obrotu za II-gie półrocze 1925 r.

Normy orjentacyjne dochodowości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych przy podatku dochodowym 1926 r. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 31-go marca r. b. Nr. 1350/II/26 poleciło władzom wymiarowym, aby także i w roku 1926 przy ustalaniu dochodów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wolnych zawodów posługiwały się normami orjentacyjnemi, zakomunikowanemi okólnikiem z dnia 29 maja 1925 r. LDPO. 2062/II.

Przy stosowaniu norm orjentacyjnych należy zachować tryb postępowania, określony w wspomnianym okólniku.

Min. Skarbu zauważa nadto, że zgodnie ze stanowiskiem, zajętem przez Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 4 kwietnia 1924 r. L. Rej. 1481/22 w sprawie Rechtszafena, podanym do wiadomości władzom skarbowym reskryptem z dnia 13 sierpnia 1925 r. LDPO 3658/II obroty, ustalone przez Komisje Szacunkowe podatku przemysłowego, nie wiążą Komisji podatku dochodowego przy szacowaniu dochodów.

Wspomniany przez Ministerstwo okólnik z dnia 29 maja r. ub. podawał następujący procent średniej dochodowości w stosunku do sumy obrotu określonej przez Komisję Odwoławczą podatku przemysłowego dla szeregu przedsiębiorstw przemysłu rolnego, a mianowicie:

gorzelnie	6%	mł. wod. przy przem. włas. zboża	8%
rektyfikacje	8%	młyny wod. przy przem. cudzego	30%
fabryki wódek i likierów	10%	mł. par. przy przem. włas. zboża	4%
fabryki drożdży	10%	mł. par. przy przem. cudzego zbo.	20%
browary	9%	cegielnie	10%
octownie	10%	zakłady wapienne	12%
krochmalnie	9%	tartaki	10%
olejarnie	9%		

C. Ustawodawstwo:

Projekt ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. W lutym b. r. stronnictwa umiarkowane złożyły w Sejmie projekt noweli do ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. Wniosek ten dotychczas nie był przedmiotem obrad komisji pracy, gdyż miał wpłynąć w tej sprawie projekt rządowy. Wobec tego, że Minister Pracy i Op. Społ. projektu nie nadesłał, komisja zdecydowała wziąć pod obrady wniosek Z. L. N. i Str. Chrz. Nar., który zmierza do takiego ukształtowania kas chorych, aby zaczęły one spełniać swą właściwą rolę.

W statucie Banku Gospodarstwa Krajowego rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 30. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 32) wprowadza zmiany w następującem brzmieniu:

„Firma Banku będzie podpisywana w ten sposób, że pod pieczęcią umieszczone będą dwa podpisy osób upoważnionych do podpisywania.

Za Zakład Centralny i oddziały Banku mają prawo podpisywać dyrektorowie lub ich zastępcy albo prokurenci Zakładu Centralnego.

Za oddziały Banku mają prawo podpisywać: kierownicy, ich zastępcy lub prokurenci oddziału."

W sprawie wypuszczenia X serji biletów skarbowych rozp. Min. Skarbu z dn. 13. IV. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz. 206) zarządza, co następuje:

Z dn. 15 kwietnia r. b. wypuszcza się serję X biletów skarbowych w odcinkach po 10 000, 1000 i 10 zł. z terminem płatności w dniu 15 lipca 1926 r. na ogólną sumę 25 000 000 zł. Bilety oprocentowane są w stosunku 8% rocznie, a sprzedaż ich odbywa się w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego oraz instytucjach upoważnionych do tego przez Ministerstwo Skarbu.

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Urząd skarbowy podatków i opłat oraz kasę skarbową w Stolinie i zmiany w organizacji komisyj szacunkowych do podatków dochodowego i przemysłowego w okręgu izby skarbowej w Brześciu wprowadza rozp. Min. Sk. z dn. 23. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 193).

Statut Banku Gospodarstwa Krajowego zmienia rozp. Min. Sk. z dn. 30. III. 1926 r. (D. U. R. P. poz. 195).

Zniesienie powiatowych urzędów ziemskich w Katowicach, Rybniku, Pszczynie i Lublińcu oraz utworzenie pow. urzędów ziemskich w Tarnowskich Górach i Mikołajowie reguluje rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 27. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 196).

Rozporządzenie o wykonaniu ustawy w przedmiocie likwidacji serwitutów na terenach ziemskich zmienia rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 27. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 198).

Opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne podwyższa rozp. Min. Prz. i H. z dn. 1. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 199).

Podatek wojskowy wprowadza rozp. Rady Min. z dn. 31. III. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz. .202).

Kwalifikacje na mierniczych przysięgłych normuje rozp. Min. Rob. Publ. z dn. 26. II. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz. 203).

Cła wywozowe ustanowione rozp. z dn. 23. III. 1925 r. zmienia rozp. Min. Sk., Prz. i H. oraz Roln. i D. P. z dn. 8. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz 205).

X serję biletów skarbowych reguluje rozp. Min. Sk. z dn. 13. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz. 206).

Pobieranie opłaty dodatkowej od biletów pasażerskich dróg żelaznych, znajdujących się pod zarządem państwowym, ustala rozp. Min. Kolei z dn. 9. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 33, poz. 207).

Prowizorjum budżetowe na czas od 1. I. do 31. III. 1926 r. uzupełnia oraz prow. budżetowe od 1. do 30. IV. 1926 r. wprowadza ustawa z dn. 31. III. 1926 r. D. U. R. P. Nr. 33, poz. 208).

Wymianę dokumentów ratyfikacyjnych konwencji konsularnej między Polska a Zw. Socj. Rep. Rad przewiduje oświadczenie rządowe z dn. 10. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 35. poz. 211).

D. Polityka handlowa:

Konferencja w Ministerstwie Rolnictwa D. P. w sprawie zapasów zboża w kraju. W dniu 17 kwietnia r. b. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, pod przewodnictwem Ministra Rilnictwa i D. P., dr. Władysława Kiernika i przy współudziale wiceministra p. dr. J. Raczyńskiego konferencja, mająca na celu zasięgnięcie opinji sfer miarodajnych co do wysokości posiadanych w kraju zapasów zboża oraz rozważenia środków, zabezpieczających dostateczną podaż na rynkach wewnętrznych.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele centralnych organizacyj rolniczych oraz instytucyj rolniczo-handlowych całego kraju. Zebrani stwierdzili, że znajdujące się w kraju zapasy zboża, szczególnie znaczne ilości żyta i jęczmienia, wystarczą na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego oraz pozwolą na eksport zboża w rozmiarach dostosowanych do technicznej zdolności wywozowej. Zmniejszenie podaży na rynku wewnętrznym spowodowane jest wiosennemi robotami w polu, brakiem środków pieniężnych oraz wahaniami walutowemi. Głównym warunkiem zapewnienia stałej dostawy zboża, jest dostarczenie kapitału obrotowego oraz osiągnięcie porozumienia między samorządowemi instytucjami zaopatrywania miast a organizacjami rolniczemi. Co się tyczy cen zboża, zebrani stwierdzili, że są one w wysokim stopniu uzależnione od wahań kursu złotego.

Przedstawiciele organizacyj rolniczo-handlowych zadeklarowali, że w razie udzielenia im odpowiednich kredytów gotowi są dostarczać do miast i ośrodków przemy-

słowych, wskazanych przez Rząd, każdą ilość zbóż chlebowych, potrzebną na wyżywienie ludności.

Interpretacja sejmowa przepisów o wywozie produktów rolnych. Czasopismo „Przemysł i Handel“ (Nr. 13, str. 386) w dziale redagowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zamieszcza co następuje: Sejmowa Komisja Skarbowo-Budżetowa na posiedzeniu w dn. 16 marca r. b. powzięła uchwałę, będącą jakgdyby interpretacją obowiązujących przepisów o wywozie produktów rolnych. Dotychczas te przepisy były różnie komentowane.

Na zasadzie art. 7 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 777) rząd uzyskał uprawnienie do nakładania ceł wywozowych na produkty rolne z zastrzeżeniem, że odnośne rozporządzenia powinny być złożone do zatwierdzenia Sejmowi natychmiast po ich wydaniu, lub, jeżeli Sejm nie jest czynny, — na pierwszem posiedzeniu najbliższej Sesji. Rozporządzenia, których zatwierdzenia Sejm odmówił, tracą natychmiast moc obowiązującą. Art. 12 ustawy skarbowej z dn. 30 czerwca 1925 r. powyższe uprawnienia na r. 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 465) cofnął. Artykuł ten przewidywał, że wydane na mocy art. 7 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych rozporządzenia, ustanawiające cła wywozowe na płody rolnicze, zawierające zakazy wywozu tych produktów, albo nakładające na nie opłaty wywozowe, przestają obowiązywać z dniem 31 lipca 1925 r. Nowe rozporządzenia, ustanawiające cła wywozowe na płody rolnicze, lub zawierające zakazy wywozu tych produktów, albo jakiekolwiek opłaty wywozowe, nie będą od dnia wejścia w życie ustawy wydawane. Jednocześnie art. 12 ustawy skarbowej na rok 1925 przewidywał, że wszelkie postanowienia ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych, sprzeczne z postanowieniami ustawy skarbowej, przestają obowiązywać.

Na podstawie ustawy z dn. 29 grudnia 1925 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 21) rząd uzyskał uprawnienie do ograniczania wywozu zbóż chlebowych w razie stwierdzenia ich braku. Uprawnienie to wygasa z dn. 31 sierpnia 1926 r.

Istniała różnorodna interpretacja powyższych przepisów. Niektórzy prawnicy twierdzili, że art. 12 ustawy skarbowej na r. 1925 stracił moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1926 r., wobec czego odzyskał moc obowiązującą art. 7 ustawy z dn. 31-go lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych, czyli że rząd uzyskał uprawnienie do nakładania ceł wywozowych od produktów rolnych. Inni prawnicy twierdzili, że art. 12 ustawy skarbowej na r. 1925 posiada w dalyszym ciągu moc obowiązującą, że rząd niema prawa nakładania ceł wywozowych od produktów rolnych, że jedyny wyłom w tym zakresie istnieje — na podstawie ustawy z dn. 29 grudnia 1925 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — w stosunku do zbóż chlebowych do dn. 31 scierpnia 1926 r.

Sejmowa Komisja Skarbowo-Budżetowa na posiedzeniu w dniu 16 marca przyjęła do zatwierdzającej wiadomości w myśl art. 8 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych 48 rozporządzeń, wydanych na podstawie tej ustawy, odmówiła natomiast zatwierdzenia 2-ch rozporządzeń: rozporządzenia Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 16 stycznia 1926 r. o ustanowieniu cła wywozowego od pszenicy (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 34), oraz rozporządzenia tychże Ministrów z dn. 22 stycznia 1926 r. o uzupełnieniu wyżej wymienionego rozporządzenia (Dz U. R. P. Nr. 8, poz. 56). Komisja Skarbowo-Budżetowa stanęła na stanowisku, że art. 12. ustawy skarbowej na r. 1925 posiada w dalszym ciągu moc obowiązującą, gdyby bowiem miało być inaczej, rząd nie potrzebowałby uzyskiwać uprawnienia, jakie sobie wyjednał w ustawie z dn.29 grudnia 1925 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku w stosunku do wywozu zbóż chlebowych.

Wobec powyższego obecny na posiedzeniu Komisji podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu p. G. Czechowicz zapowiedział, że rząd wniesie projekt ustawy o ustanowieniu cła wywozowego od pszenicy. Do tego czasu Komisja Skarbowo-Budżetowa wstrzyma się od przekazania sprawy odrzucenia 2-ch rozporządzeń rządu na plenum Sejmu, aby nie stwarzać stanu ex lex.

Należy zatem stwierdzić, że istnieje ustawowo całkowita wolność wywozu produktów rolnych, z wyjątkiem zbóż chlebowych, których wywóz może być ograniczany do dn. 31 sierpnia 1926 r.

Umowa kolejowa z Niemcami. W dn. 27 marca r. b. została podpisana w Berlinie zasadnicza umowa kolejowa pomiędzy Polską a Niemcami. Umowa ta wymaga ratyfikacji. Oprócz niej podpisane zostały jeszcze trzy układy dodatkowe o charakterze wykonawczym. Wejdą one w życie w razie ratyfikacji umowy zasadniczej. Podpisane umowy regulują część stosunków w dziedzinie komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Niemcami. Szereg doniosłych spraw, jak: zawarcie układów taryfowych przy komunikacji bezpośredniej, uregulowanie sprawy tranzytu przez Polskę z Niemiec do państw Europy Wschodniej i td. pozostało jeszcze do rozstrzygnięcia.

Odwołanie wystawy inwentarza opasowego w Poznaniu. Wskutek zakasu władz administracyjnych „Druga Wszechpolska Wysatwa Inwentarza Opasowego", która miała się odbyć w Poznaniu w czasie od 1 do 3 maja r. b. została odwołana.

E. Przemysł rolny:

Kampanja cukrownicza 1925/26 w Polsce. Według raportu statystycznego na dzień 1. III. 1926 r. od początku kampanji (1. X. 1925 r.) wyprodukowano 5.215.315 q w wartości białego kryształu. Wobec tego, że zapasy na dzień 1. X. 1925 r. wynosiły 3.470 q, ogólna ilość cukru do dyspozycji wynosi 5.218.785 q.

Ruch cukru od 1. X. 1925 r. przedstawiał się następująco: na rynek wewnętrzny sprzedano 970.102 q, na świadczenia specjalne 63.386 q, na eksport 1.838.804 q, czyli razem 2.872.292 q. Na 1. III. 1926 r. pozostaje więc zapas 2.346.493 q białego kryształu.

Produkcja światowa cukru trzcinowego. Głównymi producentami cukru trzcinowego są: posiadłości Stanów Zjednoczonych Am. Półn. (Stany Zjednoczone, Hawai, Porto Rico, Filipiny oraz uzależniona ekonomicznie od Stanów Zjednoczonych Kuba), posiadłości Wielkiej Brytanji (Indje, Birma, Australja, Fiji, Natal, wyspa św. Maurycego, Demerara, Antylle oraz Egipt, całkowicie ekonomicznie zależny od Anglji),

Posiadłości	Produkcja cukru					
	1900		1910		1924	
	tys. ton	proc.	tys. ton	proc.	tys. ton	proc.
Stanów Zjednoczonych z Kubą	939	18,1	3.019	35,0	5.875	39,1
Wielkiej Brytanji z Egiptem	2.450	47,4	3.005	34,8	4.460	29,7
holenderskie	757	14,6	1.292	14,9	1.978	13,1
japońskie	85	1,6	270	3,1	546	3,6
inne	937	18,3	1.041	12,2	2.180	14,5
Razem:	5.168	100,0	8.627	100,0	15.039	100,0

posiadłości holenderskie (Jawa i Surinam) i posiadłości japońskie (Japonja i Formoza). Pozostałe kraje (m. in. w Europie Hiszpanja) produkują ilości drobniejsze, bo wynoszące w ogólnej sumie w 1924 r. tylko 14,5% całkowitej produkcji światowej.

Powyższa tablica wykazuje rozwój cukrownictwa trzcinowego w okresie 1900—1924. Wynika z niej, że okres wojenny ogromnie się przyczynił do wzrostu produkcji cukru trzcinowego (w porównaniu do roku 1910 produkcja 1924 r. wyniosła 174%), przyczem jednak należy zauważyć, że nie był on równomierny we wszystkich ośrodkach produkcji cukru trzcinowego. Wzrost ten w %% przedstawia się jak następuje:

Ośrodek produkcji	Produkcja cukru trzcinowego		
	w 1910 r. w stosunku do 1900 r.	w 1924 r. w stosunku do 1910 r.	w 1924 r. w stosunku do 1900 r.
Posiadłości Stanów Zjednoczonych i Kuba .	321 proc.	194 proc.	626 proc.
„ Wielkiej Brytanji i Egipt	122 „	148 „	182 „
„ holenderskie	171 „	153 „	261 „
„ japońskie	318 „	202 „	642 „
Inne kraje	111 „	209 „	232 „
Ogółem:	167 proc.	174 proc.	291 proc.

Największy wzrost produkcji w ciągu ćwierćwiecza 1900—1924 wykazują ośrodki amerykański i japoński. Tłumaczy się to skutkami wojen hiszpańsko-amerykańskiej i chińskiej w końcu XIX wieku, kiedy to Kuba oderwaną została od Hiszpanji, a Formozę przyłączono do Japonji. W ten sposób te dwa tak ważne ośrodki trzciny cukrowej przeszły w znacznie sprawniejsze ekonomicznie ręce (Kuba jest niemal całkowicie uzależniona ekonomicznie od Stanów Zjednoczonych), co odbiło się natychmiast w ogromnem zwiększeniu plantacyj trzciny cukrowej, a tem samem i produkcji cukru.

Obecnie największą produkcję cukru trzcinowego posiadają posiadłości Stanów Zjednoczonych wraz z Kubą, potem posiadłości angielskie z Egiptem, następnie posiadłości holenderskie i wreszcie Japonja. Inne kraje nie odgrywają większej roli w bilansie cukru trzcinowego.

Cukrownictwo na Łotwie Jak donoszą pisma łotewskie, powstało ostatnio na Łotwie towarzystwo akcyjne, które podjęło się budowy nowej cukrowni w Mitawie.

Uprawa buraków cukrowych daje na Łotwie doskonałe rezultaty, w roku zeszłym wydajność z hektara wzrosła do 20.649 kg. buraków. Urodzaj łotewski prześcignął nawet zbiory na Ukrainie. W bieżącym roku gospodarczym łotewskie buraki cukrowe przerobione zostały w Rastenburgu, we Wschodnich Prusach, przyczem z 1.291.897 kg. buraków otrzymano 173.655 kg. cukru; zawartość cukru wynosi zatem 16,6%. Budowa cukrowni ma być jeszcze w tym roku ukończona tak, że już w przyszłym roku buraki łotewskie będą mogły być przerobione w kraju.

(Tygodnik Handlowy Nr. 5 z dnia 29-go stycznia 1926 r.)

O zastosowaniu spirytusu do celów napędowych. Komitet Popierania Technicznych Zastosowań Spirytusu przy Polskiem Towarzystwie Chemicznem, prowadzi od kilku miesięcy doświadczenia nad sporządzaniem mieszanek spirytusowych do napędzania samochodów, traktorów etc. Rezultaty dotąd otrzymane, chociaż nie osta-

teczne, przesądzają możność sporządzania mieszanek tanich, równie dogodnych w użyciu jak benzyna, przyjemniejszych niż ta ostatnia, bo dających wydech pozbawiony dymu i zapachu.

Na czele doświadczeń stoją profesorowie Politechniki Warszawskiej: pp. K. Taylor i W. Iwanowski z jednej strony i administracja Centralnych Warsztatów Samochodowych M. S. Wojsk z majorem inż. K. Meyerem i inż. T. Paszewskim na czele z drugiej.

Doświadczenia laboratoryjne pozwoliły wypracować typy mieszanek bezwzględnie trwałych na chłodzie (nie rozdzielających się na składniki nawet przy 19°C) dających dobry zapłon, i zdatnych do użycia w silnikach samochodowych, w takim stanie, w jakim są te ostatnie używane do napędu benzynowego, nie powiększając stopnia sprężania. Jedyną zmianą wymaganą przy pędzeniu mieszanką, jest stosowanie nieco większego otworku w dyszy rozpylacza, co jest zrozumiałe ze względu na mniejszą wartość kaloryczną mieszanki.

Użycie mieszanek spirytusowych dla napędzania lekkich silników spalinowych (samochodowych, traktorowych, lotniczych), jest obecnie zagadnieniem interesującem nietylko kraje rolnicze, posiadające w nadmiarze spirytus, a pozbawione własnej ropy naftowej, lecz nawet bogate w ropę St. Zjedn. A. P.

Zasadniczo mieszanki spirytusowe posiadają tę wyższość nad benzyną, że dopuszczając wyższe sprężenie wessanego gazu, pozwalają na tym samym motorze osiągać większą moc i sprawność termiczną niż benzyna. Również zaletą mieszanek spirytusowych jest wspomniana wyżej bezwonność i bezdymność gazów wydechowych — zaleta ogromna przy wzrastającym wciąż ruchu miejskim.

Kursy uprawy chmielu. Nowopowstałe Towarzystwo Rolnicze w Krzemieńcu zorganizowało kursy uprawy chmielu, które trwały od dnia 12 do dn. 14 z. m. Inicjatywę Towarzystwa Rolniczego należy powitać jako bardzo pomyślny objaw dla naszego chmielarstwa na Wołyniu, gdzie produkuje się ilościowo najwięcej chmielu, który jednak nie zawsze stanowi najlepsze świadectwo o wiedzy fachowej niektórych producentów. („Przegląd Piwowarski Nr. 11 z dn. 13 marca).

F. Varia:

Ogólnopaństwowy Zjazd Meljoracyjny odbędzie się w Warszawie w dniu od 3—6 czerwca b. r. Na zjeździe tym będą wygłoszone referaty na następujące tematy: 1. Rola państwa w rozwoju meljoracyj. 2. Rola samorządów w rozwoju meljoracyj. 3. Rola banków w rozwoju meljoracyj. 4. Jakie ustawy są niezbędne dla rozwoju meljoracyj? 5. Jakie zmiany w istniejących ustawach (wodnej, komasacyjnej, reformy rolnej) są niezbędne? 6. Kwestja organizacji służby meljoracyjnej w państwie, ciałach samorządowych oraz organizacjach rolniczych. 7. Możliwość zastosowania zasad spółdzielczości w dziedzinie gospodarki wodnej (wzgl. meljoracyj). 8. Sprawa naukowej organizacji pracy w dziedzinie budownictwa wodnego (wzgl. meljoracyj). 9. Potrzeba studjów ekonomicznych w dziedzinie budownictwa wodnego (wzgl. meljoracyj). 10. Finansowe i gospodarcze podstawy przedsięwzięć z dziedziny gospodarki wodnej. 11. Różne sposoby finansowania przedsięwzięć z dziedziny gospodarki wodnej. 12. Sprawa przymusu meljorowania gruntów. 13 Zasady organizowania osadnictwa na terenach zmeljorowanych. 14. Sprawy wykształcenia sił fachowych. 15. Podniesienie stanowiska zawodowego i obrona interesów pracowników meljoracyjnych. 16. Kataster wodny. 17. Kwestja uzgodnienia rozbieżnych interesów w dziedzinie gospodarki wodnej. 18. Kwestja kondensacji pary (w glebie i atmosferze). 19. Badanie ruchu wód wgłębnych i powierzchniowych. 21. Zagadnienia z dziedziny obliczeń przepływu, spływu i dopływu (w naturalnych i sztucznych korytach z terenów na- i odwodnionych).

22. Kwestja racjonalności stosowanych rozstaw i wymiarów kanałów (otwartych i krytych), jazów i budowli wodnych. 23. Cement i beton w zastosowaniu do budowli wodnych. 24. Wpływ lodu na budowle wodne. 25. Sposoby walki z posuchami (ze spec. uwzgl. deszczowni). 26. Sposoby walki z zamulaniem kanałów i zbiorników. 27. Sposoby walki z psuciem się drenowania. 28. Sposoby walki z tworzeniem się jarów. 29. Sposoby walki z piaskami lotnemi. 30. Sprawy doświadczalnictwa meljoracyjnego. 31. Laboratorja hydrauliczne i hydrotechniczne. 32. Kwestje badania gleby dla celów meljoracyjnych. 33. Kwestje prowadzenia spostrzeżeń nad wykonanemi robotami meljoracyjnemi. 34.Kwestje związane z uspławnieniem rzek. 35. Kwestje związane z wyzyskaniem sił wodnych. 36. Możliwość wykorzystania sił wodnych przy meljoracjach. 37. Sprawy budownictwa wodnego w związku ze zdrowotnością (zaopatrzenie w wodę, usuwanie ścieków, ich użytkowanie i t. p.). 38. Kwestja słownictwa meljoracyjnego. 39. Wpływ działalności człowieka na klimat. 40. Zmiany w glebie i roślinności pod wpływem meljoracyj. 41. Zagadnienia z dziedziny zabudowania górskich potoków. 42. Zagadnienia z dziedziny uprawy i wyzyskania torfowisk. 43. Sprawy gospodarstw rybnych.

Opłata za udział w zjeździe wynosi 10 zł. Pożądanem jest wcześniejsze zgłaszanie uczestnictwa z wskaźnikiem, czy dana osoba reflektuje na zarezerwowane przez Komitet Organizacyjny mieszkanie i w jakiej cenie. Adres Komitetu Organiz.: Stowarzyszenie Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3.

Zjazd Sejmików Powiatowych. W uzupełnieniu wzmianki zamieszczonej na str. 192 w Nr. 6, „Rolnika Ekonomisty", podajemy ważniejsze uchwały zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych, który odbył się w Warszawie dn. 27 i 28 lutego oraz 1 marca r. b.

Wobec zakusów centralistycznych, godzących w istnienie samorządu a sprowadzających w konsekwencji dezorganizację i zamieszanie, zjazd uchwala: zaostrzyć prowadzoną akcję w kierunku obrony podstaw istnienia samorządu, zgodnie z założeniem konstytucji oraz przedsięwziąć szereg środków, dążących do prawdziwej oszczędności w gospodarce samorządów.

W sprawie podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich uchwalono poczynić energiczne starania w kierunku jaknajszybszego uchwalenia tego podatku przez Sejm i oparcia na nim finansów gmin wiejskich. Następnie uznano za konieczne wystąpienie do Min. Spraw Wewnętrznych i Skarbu o przekazanie powiatowym związkom komunalnym i gminom prawa wymierzania i ściągania państwowego podatku gruntowego wraz z dodatkami.

W sprawie zwalniania przemysłu i handlu od świadczeń na rzecz dróg — zjazd zaprotestował przeciwko praktyce Min. Skarbu przerzucania przy zatwierdzaniu statutów o opłatach drogowych całego ciężaru utrzymania dróg na rolnictwo przez wyłączenie przemysłu i handlu od opłat drogowych.

W sprawie zadań samorządu w dziedzinie popierania rolnictwa powzięto następujące uchwały:

1. Dla wzmocnienia politycznego bytu państwa nieodzowny jest gospodarczy rozwój kraju, w szczególności rozkwit gospodarstwa wiejskiego.

2. Samorząd terytorjalny nie powinien współzawodniczyć z organizacjami rolniczemi, lecz zajmować się temi sprawami, które przekraczają siły zrzeszeń i jednostek, oddziaływując przytem na poziom kultury rolniczej całej ludności powiatu. Jeżeli w pewnej okolicy siły społeczne, w dobrowolnych zrzeszeniach złączone, nie są należycie zorganizowane i nie mogą lub nie chcą przeprowadzić niektórych, ciążących na nich zadań, nieodzownych do podniesienia miejscowego gospodarstwa wiejskiego, samorząd w takich wyjątkowych okolicznościach winien podjąć się czasowo wykonania

tych zadań. Pozostawiając zrzeszeniom rolniczym prace techniczne, związane z wykonaniem programu podniesienia gospodarstwa wiejskiego, samorząd terytorjalny powinien wspierać pracę tych organizacyj.

3. Zadaniem komisji rolnej sejmiku powiatowego winno być:

a) stawianie wniosków w zakresie spraw gospodarstwa wiejskiego,

b) wydawanie opinji w sprawach, dotyczących gospodarstwa wiejskiego, które wchodzą do sejmiku bez inicjatywy komisji,

c) układanie projektu budżetu w dziale gospodarstwa wiejskiego,

d) kierowanie i nadzorowanie z upoważnienia sejmiku czynności organów podwładnych sejmikowi w zakresie gosp. wiejsk., a także kontrolowanie organizacyj społecznych, jeżeli one korzystają z zasiłków sejmiku.

W skład komisji powinni wchodzić: a) członkowie sejmiku — wybitni rolnicy, jako rzecznicy strony finansującej akcję i odpowiedzialnej za czynności samorządu; b) przedstawiciele zrzeszeń rolniczych lub inni wybitni rolnicy.

4. Obowiązki samorządu gminnego w zakresie spraw, związanych z podniesieniem gosp. wiejsk., winny się ograniczyć do następujących:

a) budowa i utrzymanie dróg gminnych, a przytem obsadzanie dróg drzewami pożytecznemi w gospodarstwie,

b) opieka sanitarno-weterynaryjna nad zwierzętami gospodarskiemi, w szczególności oględziny zwierząt i produktów zwierzęcych na targowiskach i w rzeźniach oraz przy wywozie inwentarza z miejsc produkcji,

c) udział w meljoracjach rolnych, w szczególności udział w tworzeniu spółek wodnych i związków wałowych, spółek leśnych, spółek dla scalania gruntów, spółek pastwiskowych,

d) w razie wprowadzenia na obszarze gminy postanowień ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami (patrz „Rolnik Ekonomista" Nr. 5 str. 158) — zapewnienie posiadaczom krów i jałowic odpowiedniej liczby buhajów.

5. Zadania samorządu powiatowego w zakresie spraw gospodarstwa wiejskiego winny rozciągać się na:

a) meljoracje rolne: opracowanie programu meljoracji swego powiatu, w szczególności podstawowych prac zapewniających odpływ wód, a także zabezpieczenie gruntów od szkodliwego działania wód; udział w tworzeniu spółek wodnych, regulacji mniejszych rzek, osuszenia błot; tworzenie związków wałowych dla ochrony od powodzi; czuwanie nad zużyciem funduszu kredytu meljoracyjnego; przy zalesianiu nieużytków, których nie da się zamienić na rolę, pastwiska lub łąki przez uregulowanie stanu wód; współdziałanie w dostarczeniu materjału sadzonkowego i popieranie w zakładaniu spółek leśnych; dla skuteczniejszego poparcia meljoracyj wodnych, zalesienia nieużytków i scalania gruntów związki samorządowe winny zwalniać od danin samorządowych obszary meljorowane, zalesione i scalone w całości lub częściowo na pewien okres czasu;

b) weterynarję: fundamentem, na którym w przyszłości powinien być oparty ustrój służby weterynaryjnej, powinien stanowić samorząd; w razie przekazania samorządowi spraw tłumienia chorób zaraźliwych, środki na ten cel winny być zapewnione przez państwo; sanitarna pomoc ma być oparta na samowystarczalności, t. j. na wpływach z opłat za udzielone porady lub leczenie; pożądane jest tworzenie przy poradniach weterynaryjnych wzorowych kuźni i urządzenie kursów kucia koni;

c) szkolnictwo zawodowe: zakładanie nowych szkół gospodarstwa wiejskiego, gdzie środki finansowe i inne okoliczności na to pozwalają; program szkół powinien być dostosowany do warunków gospodarstwa miejscowego drobnego rolnika, a gospo-

darstwo szkolne, nie wyłączając hodowli, powinno być przykładem gospodarstwa, prowadzonego racjonalnie w kierunku dochodowym;

d) hodowlę: staranie wraz z gminami zainteresowanemi o zapewnienie posiadaczom krów i jałowic odpowiedniej ilości buhajów, uznanych za odpowiednie do hodowli w tym okręgu pod względem rasowym i indywidualnym; pomoc organizacjom rolniczym przy rejestracji klaczy przez organizowanie spędów i dostarczenie pomocy kancelaryjnej organom fachowym;

e) podniesienie techniki rolnictwa i ułatwienie zbytu płodów gospodarstwa wiejskiego. W szczególności wskazane jest materjalne poparcie na prace następujące:

a) oświata pozaszkolna, nagrody na przeglądach i wystawach, zawody (konkursy) gosp. wiejsk.;

b) utrzymanie instruktorów ogólnorolniczych i specjalnych;

c) budowa składów, zaopatrzonych w odpowiednie urządzenia techniczne (chłodnie, urządzenia do czyszczenia zboża) na pomieszczenie produktów rolnych, a nawet przetwórnie (mleczarnie, młyny, rzeźnie). Zakłady te powinny być oddawane w użytkowanie organizacjom producentów rolnych, przedewszystkiem spółdzielniom rolniczym, ewentualnie mogą być prowadzone przez stworzone w tym celu związki;

d) zakładanie kas oszczędności, które powinny popierać szczególnie rolnictwo przez stosowne udzielanie kredytu.

6. Działalność samorządu powiatowego na polu zdrowotności publicznej winna mieć za zadanie zapobieganie chorobom i zaspokojenie potrzeb leczniczych ludności.

W wykonaniu tego ogólnego programu samorządy winny przystąpić do planowej realizacji następujących zadań szczegółowych: organizacji komunalnej służby sanitarnej, akcji zapobiegawczej i leczniczej, propagandy i wzmożenia środków finansowych na cele zdrowotności publicznej.

Kongres mleczarski i wystawa przemysłu mleczarskiego w Paryżu. W dniach 17, 18 i 19 maja b. r. odbędzie się w Paryżu VII Międzynarodowy Kongres Rolniczy, na którym zostaną rozważone następujące kwestje: 1) mleko: a) wytwórczość mleka, rasy bydła, pasza, sposoby przeróbki mleka, higjena i kontrola obory; b) technologja mleka: mleko naturalne, konserwacja, zbiórka, sprzedaż; 3) higjena mleczarska: higjena ogólna przemysłu mleczarskiego, pomoc i macierzyństwo; d) nauka o mleku: badania naukowe, metody analityki i kontroli, tępienie fałszowania; e) prawodawstwo, oświata, stowarzyszenia: prawodawstwo, oświata, prasa, publikacje, spółdzielnie i t. p.; f) ekonomja ogólna: przewóz, handel ogólny, statystyka, taryfy celne; g) zaopatrywania większych miast: monografje o metodach zaopatrywania. 2) Ochrona marki i nazwy pochodzenia w handlu międzynarodowym serami eksportowemi. 3) Utworzenie Międzynarodowego Biura Mleczarskiego w Brukseli. Biorący udział w Kongresie są podzieleni na członków czynnych i wspierających. Pierwszymi mogą być tak poszczególne osoby fizyczne jak stowarzyszenia, spółdzielnie i t. p. za pośrednictwem swoich delegatów. Członkowie ci opłacają za udział w Kongresie 25 fr., przyczem stowarzyszenie obowiązane jest uiścić tę kwotę za każdego swego przedstawiciela. Członkiem wspierającym może być każda osoba fizyczna lub prawna, która wpłaci przynajmniej 500 fr. Wpłacenie wskazanych kwot pieniężnych upoważnia do bezpłatnego otrzymania sprawozdania Kongresu. Równocześnie z Kongresem będzie zorganizowana w czasie od 8—23 maja b. r. międzynarodowa wystawa mleczarska, a także odbędą się wycieczki celem zapoznania się ze stanem mleczarstwa francuskiego. Sekretarjat Kongresu znajduje się w Paryżu 17, rue de Valois.

Komisja Ekonomiczna Państw. Rady Rolniczej. W dniu 12 kwietnia r. b. odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, pod przewodnictwem posła

J. Kowalczuka, posiedzenie Komisji Ekonomicznej Państwowej Rady Rolniczej. Przedmiotem obrad była dalsza dyskusja nad referatem Naczelnika Wydziału Ekonomiki Rolniczej M. R. i D. P. p. St. Królikowskiego, p. t. „Zasady przyszłej taryfy celnej“, przekazanym Komisji do rozważenia przez plenum Państwowej Rady Rolniczej.

Po przedstawieniu dodatkowych tez przez pp. senatora J. Buzka i posła J. Gościckiego, rozwinęła się szeroka dyskusja. Dyskusji nie wyczerpano i dalszy ciąg obrad nad referatem p. Królikowskiego odroczono do następnego posiedzenia Komisji, które wyznaczone zostało na dn. 18 i 19 maja 1926 r.

Dział rolniczy w „Polskiem Radjo“. Z inicjatywy „Polskiego Radja“ w programach warszawskiej stacji nadawczej uwzględniono dział rolniczy. Codziennie bowiem w godzinach 19,20—19,40 wygłaszane są odczyty z dziedziny aktualnych zagadnień rolniczych, a pomiędzy godz. 19,40—19,55 komunikaty, na których treść składają się wiadomości z giełdy, przewidywania meteorologiczne, informacje o nowych rozporządzeniach, projektach ustaw, kredytach i t. p. Dotychczas wygłosili odczyty pp. K. Fudakowski, M. Trybulski, prof. E. Jankowski, W. Hoyer, Z. Ihnatowicz, dr. E. Kostecki, S. Mędrzecki, Al. Zacharski, A. Iwański, J. Arnold, prof. J. Buzek, prof. S. Miklaszewski, K. Bajorek, St. Witaczek.

W pierwszej połowie maja wygłoszone będą następujące odczyty:

3. V. p. B. Wieliczko: „Co to jest Kółko Rolnicze“.
4. V. prof. E. Jankowski: „Siew i sadzenie roślin ogrodowych“;
5. V. A. Iwański: „Zagadnienia cukrownicze“;
6. V. prof. E. Jankowski: „Przyozdabianie siedzib roślinami“;
7. V. M. Trybulski: „Jakie są systemy gospodarki drobiowej“;
8. V. inż. J. Stoklasa: „Przemysł ludowy i jego znaczenie“;
9. V. prof. St. Turczynowicz: „Jakie znaczenie mogą mieć meljoracje dla państwa i miast“;
10. V. p. A. Iwański: „Zagadnienia cukrownicze“;
11. V. prof. E. Jankowski: „Przyozdabianie siedzib roślinami“;
12. V. p. K. Bajorek: „Pszczelnictwo“;
13. V. prof. J. Kloska: „Społeczne i ekonomiczne znaczenie lasu“;
14. V. p. M. Trybulski: „Jaki system gospodarki krajowej odpowiada warunkom naszego kraju“;
15. V. inż. J. Stokłosa: „Przemysł ludowy i domowy“;
16. V. p. H. Witaczek: „Hodowla jedwabników“.

Redakcja nasza chętnie służyć będzie Szan. Prenumeratorom wszelkiemi informacjami dotyczącemi formalistyki związanej z uzyskaniem pozwolenia na zakładanie radjowych aparatów odbiorczych.

Szkoła hodowli drobiu dla dziewcząt im. Heleny Paderewskiej. W Julinie (pow. Radzymiński) — majątku ofiarowanym Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu przez p. Helenę Paderewską — organizuje się zgodnie z wolą ofiarodawczyni, szkoła hodowli drobiu dla dziewcząt i kobiet.

Formalności związane z przejęciem darowizny przez C. T. R. zostały ukończone i szkoła będzie uruchomiona z początkiem 1927 r. Szkoła stworzy nowy zastęp instruktorek i kierowniczek spółek hodowli drobiu, co przyczyni się niewątpliwie do rozwoju tej zaniedbanej dotąd gałęzi produkcji rolniczej.

Przywóz

Handel zagraniczny głów-

	Od 1. VIII do 1. IV. 1925/26 w tonnach	Od 1. VIII do 1. IV. 1924/25 w tonnach	Od 1. VIII. do 1. IV. 1925/26 w 1 000 złotych	Od 1. VIII. do 1. IV. 1924/25 w 1 000 złotych
Obrót ogólny:	1 442 784	1 948 250	696 845	1 180 071
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	91 184	337 592	91 707	250 039
I Produkcja roślinna	58 178	132 973	28 364	59 316
Ziarno zbóż	13 501	44 442	3 140	10 917
Ziarno strączkowych	411	787	145	260
Ryż	12 616	30 547	6 499	13 103
Nasiona wszelkie	5 722	5 240	3 980	3 859
Warzywa	10 721	8 531	2 057	2 260
Owoce i orzechy	13 948	41 842	10 476	25 916
Rośliny i ich części	409	948	936	2 220
Konopie	850	636	1 131	781
II Produkcja zwierzęca	tonn 16 066 szt. 23 037	tonn 36 838 szt. 126 456	53 056	116 221
Bydło rogate	szt. 22	szt. 379	6	95
Zwierzęta i ptactwo żywe . .	szt. 23 015	szt. 126 077	305	1 034
Nabiał	tonn 337	tonn 1 357	806	3 847
Tłuszcze jadalne zwierzęce . .	6 278	12 705	14 568	21 875
Skóry surowe	2 754	8 156	3 911	10 048
Włosie i szczecina	63	226	260	811
Wełna i odpadki	4 321	7 505	29 656	68 874
Ryby (oprócz śledzi)	2 313	6 889	3 544	9 637
III Przemysł rolny	16 940	167 781	10 287	74 502
Mąka pszenna	10 830	144 192	5 468	62 054
Mąka żytnia	340	5 151	127	2 154
Kasze wszelkie	523	3 626	323	1 466
Mleko skondensowane i mączka mleczna	213	1 232	411	1 703
Tłuszcze jadalne roślinne . . .	1 132	3 169	2 771	5 375
Drożdże	134	104	251	213
Odpadki przemysłowe jako pasza	3 768	10 307	936	1 537
IV Drzewo surowe i nawpół obrobione	—	—	—	—

niejszemi artykułami rolniczemi. Wywóz

	Od 1. VIII. do 1. IV. 1925/26	Od 1. VIII. do 1. IV. 1924/25	Od 1. VIII. do 1. IV. 1925/26	Od 1. VIII. do 1. IV. 1924/25
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Obrót ogólny:	**8 787 808**	**10 040 755**	**1 104 582**	**857 708**
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	**3 474 141**	**2 241 073**	**664 137**	**444 282**
I Produkcja roślinna	**698 184**	**468 611**	**203 905**	**93 687**
Ziarno zbóż	542 865	153 946	140 197	28 631
„ strączkowych	31 026	34 991	11 103	12 754
Nasiona wszelkie	48 067	50 808	27 794	25 024
Ziemniaki	52 060	201 366	1 236	7 679
Owoce i jagody świeże i susz.	1 732	1 832	809	877
Chmiel	506	261	5 090	2 564
Grzyby świeże i suszone . . .	187	216	1 012	1 115
Len i konopie	14 975	17 391	14 297	12 203
Wiklina	6 766	7 800	2 367	2 840
II Produkcja zwierzęca . . .	**tonn 49 292 szt. 1 932 195**	**tonn 46 453 szt. 1 023 391**	**194 709**	**140 922**
Konie	szt. 34 216	„ 3 577	7 210	1 089
Bydło rogate	„ 98 737	„ 57 774	16 772	13 463
Owce i barany	„ 9 715	„ 242	189	6
Trzoda chlewna	„ 628 950	„ 476 708	61 709	36 308
Gęsi	„ 963 913	„ 424 117	6 985	4 679
Ptactwo domowe oprócz gęsi .	„ 120 598	„ 59 664	565	402
Inne zwierzęta	„ 76 066	„ 1 309	526	171
Nabiał	tonn 1 943	tonn 528	4 614	911
Jaja	20 522	8 269	44 764	15 128
Skóry surowe	6 708	4 855	11 158	5 416
Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść	2 362	2 748	6 051	10 973
Produkty i odpadki zwierzęce .	1 172	793	966	803
Wełna i odpadki	1 692	1 482	7 869	8 639
Mięso wszelkie	14 017	26 524	24 017	41 167
Ryby (oprócz śledzi)	704	1 148	1 144	1 701
Raki	172	106	170	66
III Przemysł rolny	**396 880**	**284 625**	**121 001**	**114 555**
Mąka pszenna	4 216	394	2 217	153
„ żytnia	8 981	2 306	3 079	922
Płatki ziemniaczane	17 384	16 464	3 264	3 466
Mąka i krochmal ziemniaczany .	20 348	11 213	8 721	4 235
Cukier	178 607	178 112	80 363	98 486
Słód	358	1 796	200	739
Piwo	101	100	49	42
Odpadki przemysłowe jako pasza	166 885	74 240	23 108	6 512
IV Drzewo surowe i nawpół obr.	**2 329 785**	**1 441 384**	**144 522**	**95 118**
Drzewo opałowe	48 455	2 147[1]	1 170	48[1]
Papierówka	599 919	205 684	23 662	5 948
Podkłady kolejowe i słupy telegraficzne	297 424	171 145	23 141	10 350
Inne drzewo surowe i nawpół obrobione	1 383 987	1 062 408	96 549	78 772

[1]) Od lipca 1924 do 1 marca 1925 włącznie.

Redaktor odpowiedzialny: August Iwański.
Wydawca: Zw. Pol. Org. Roln. w osobie Hipolita Wąsowicza.
Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu